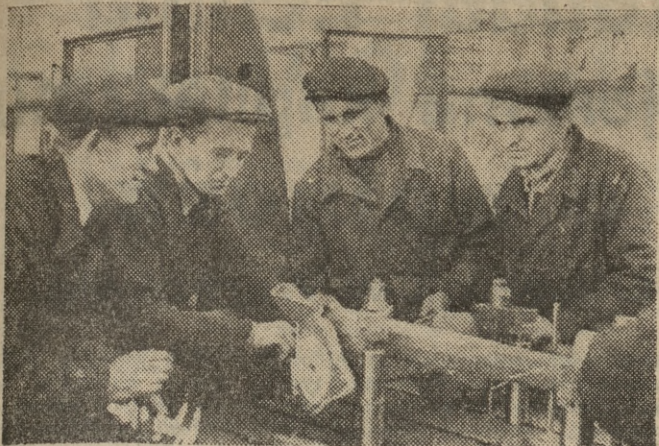




Mieszkańcy Poznania z radością powitali wiadomość o obniżce cen. Wiedząc, że obniżka jest rezultatem wysiłków mas pracujących nad realizacją zadania 6-letniego, robotnicy wielu zakładów zastanawiają się nad sposobami, które umożliwią wygospodarowanie jeszcze większych kwot na dalszą poprawę warunków bytowych.

— Zwiększymy wydajność pracy, obniżymy koszty produkcji na swoim stanowisku o 13.000 zł rocznie, a tym samym przyczynimy się do szybkiego zaopatrzenia wsi w maszyny rolnicze — postanowili młodzi tokarze z Poznańskiej Fabryki Maszyn Zręcznych: Ryszard Bugajczyk, W. Fornalczyk, Zygmunt Szyszka, Bernard Hadyniak, Franciszek Napieralski i Bolesław Budziński.

W czasie wspólnej narady doszli oni do przekonania, że przy usprawnieniu cyklu na ich stanowisku, będzie można skrócić pracę przy ramie wiązacza do snopowiązałek. Wyrażając zrozumienie zadań, umożliwiających obniżkę cen, wystąpili samorzutnie o obniżenie normy z 14 godzin 20 minut na 13 godzin.

## Osiągnięto porozumienie

w wielu doniosłych kwestiach

## Konferencja krajów Azji i Afryki zakończyła obrady

Agencja Nowych Chin donosi, że w dniu 24 kwietnia br. zakończył się w Bandungu obrady konferencji krajów Azji i Afryki.

Konferencja uchwaliła jednomyślnie tekst komunikatu końcowego. (Komunikat podamy w numerze jutrzejszym).

Przed uchwaleniem komunikatu zabrał głos premier Rady Państwa Chiny — Czu En-lai, który oświadczył m. in.:

— W imieniu delegacji chińskiej pragnę wyrazić wdzięczność prezydentowi i rządowi Republiki Indonezyjskiej za serdeczną gościnność, a wszystkim delegacjom za pomoc i współpracę.

Konferencja nasza dała pozytywne wyniki: przedstawiciele krajów Azji i Afryki osiągnęli porozumienie w kilku doniosłych kwestiach. Pozytywne wyniki konferencji przyczyniają się w znacznym stopniu do wzmożenia oporu przeciwko kolonializmowi, do zapewnienia powszechnego pokoju i do zacieśnienia przyjaźni i współpracy między krajami Azji i Afryki.

Konferencja wykazała także, że w wielu kwestiach poglądy nasze różnią się między sobą. Oświadczył, że nie przeszkodziło nam w osiągnięciu porozumienia.

Chciałbym także podkreślić, że



**MIESZKAŃCY ODLEGŁYCH GROMAD** naszego województwa, na przykład Mada-jewa w powiecie konińskim, Babiaka i Umienia w powiecie kolskim, Jeziorska czy Niewierza w powiecie tureckim nie często goszczą u siebie zespoły artystyczne. W 1-Majowe Świąto przyjadą do nich ekipy artystyczne poznańskiej „Estrady” z specjalnym programem. Byłoby dobrze, gdyby zawodowe zespoły artystyczne częściej jednak zaglądały do wschodnich powiatów województwa — nie tylko z okazji 1 Maja...

**KILKA KONCERTÓW** w ośrodkach wiejskich dadzą na 1 Maja również grupy artystyczne Towarzystwa Filharmonii Robotniczej. Ponadto członkowie zespołu orkiestry TFR: Zegalski, Bogajewicz, Rogaliński, Baszyński i Zeman cova wezmą udział w koncertach przygotowanych z okazji 1 Maja w Poznaniu.

**DZIECIOM — NA 1 MAJA** pracownicy Okręgowego Zarządu Kin postanowili zrobić miłą niespodziankę: naprawią w przedszkolu przy ulicy Jarochowskiego wszystkie zabawki, odnowią wysłużony parkan oddzielający teren przedszkola od niezabudowanego placu, a ponadto wezmą udział w budowie ogródka jordanowskiego przy ulicy Matejki.

# CYTOS WIELKOPOLSKI

Cena 20 gr

CZY  
TEL  
NIK

na  
1. MAJOWEJ  
warcie

Rok XI Wydanie AB

Poznań, 27 IV 1955 r.

Nr 98 (3496)

## Zjednoczona akcja robotników Europy może przekreślić realizację układów paryskich

W dniu 24 kwietnia zakończyły się obrady konferencji przedstawicieli mas pracujących i związków zawodowych krajów europejskich.

Uczestnicy konferencji uchwaliли jednomyślnie apel do robotników i robotnic Europy oraz list otwarty do Międzynarodowej Konfederacji Chrześcijańskich Zw. Zawodowych, Międzynarodowej Konfederacji Wolnych Związków Zawodowych i do Światowej Federacji Związków Zawodowych.

W liście tym uczestnicy konferencji proponują, aby przedstawiciele wszystkich trzech central związkowych spotkali się i postanowili

wspólnie, jakie należy podjąć kroki w celu zażegnania niebezpieczeństwa wojny i utrwalenia pokoju.

### Apel do robotników i robotnic Europy

Ratyfikacja układów paryskich stworzyła sytuację bardzo groźną dla bezpieczeństwa Europy i pokoju światowego.

Realizacja układów paryskich to wskrzeszenie militarystyki niemieckiej, utworzenie nowego, odwetowego Wehrmachtu wyposażonego w broń atomową. Realizacja układów paryskich — to przyśpieszenie wyścigu zbrojeń, to zwiększenie budżetów wojennych i wzmocnienie wyzysku robotników w krajach kapitalistycznych.

### ROBOTNICY I ROBOTNICE CAŁYCH NIEMIEC!

Zjednoczcie swe siły do walki przeciwko realizacji układów paryskich, które zamakają drogę do zjednoczenia Waszej ojczyzny w drodze pokojowej. Zjednoczcie się do walki przeciwko tym, którzy chcą Was wciągnąć do bratobójczej wojny. Zjednoczcie się do walki o jednolite, pokojowe i demokratyczne Niemcy.

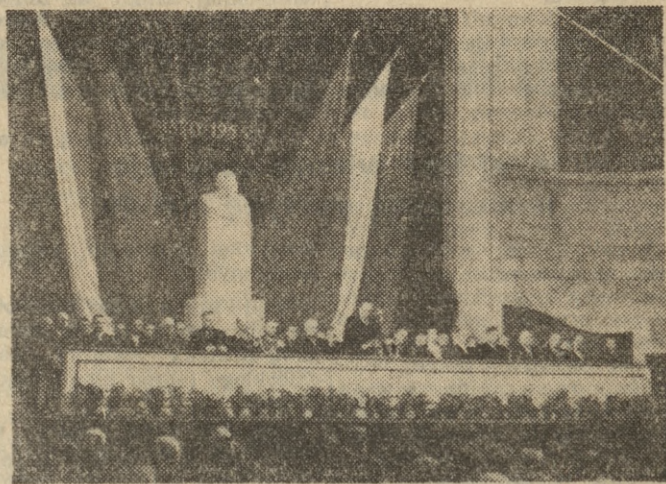
### ROBOTNICY I ROBOTNICE CAŁEJ EUROPY!

Wasza jedność stanowi Waszą siłę. Możecie nie dopuścić do realizacji układów paryskich.

Zjednoczcie się w walce przeciwko wskrzeszeniu militarystyki niemieckiej, aby

udaremnić zbrodnicze plany międzynarodowej reakcji. Zjednoczcie swe siły, aby zlikwidować wszystkie ogniska zbrojnych konfliktów w Europie i na całym świecie. Walczcie w obronie praw związkowych i swobód demokratycznych.

Zjednoczcie się w walce o utrwalenie pokoju!



W dniu 22 kwietnia 1955 r. odbyła się w Filharmonii Narodowej w Warszawie uroczysta akademii, poświęcona 85 rocznicy urodzin W. I. Lenina. — Na zdjęciu: prezydium Akademii.

CAF — fot. Baranowski

## W sprawie obywateli austriackich odbywających karę w Związku Radzieckim

Komunikat

### Prezydium Rady Najwyższej ZSRR

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS podaje: Jak doniosła prasa, na przyjęciu wydanym 13 kwietnia br. przez przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — K. J. Woroszyłow na cześć austriackiej delegacji rządowej, kanclerz J. Raab przekazał K. J. Woroszyłowowi orędzie prezydenta Republiki Austriackiej, T. Koerner. W orędziu tym prezydent Koerner prosi o ulaskawienie obywateli austriackich, odbywających karę w Związku Radzieckim za popełnione podczas drugiej wojny światowej zbrodnie przeciwko narodowi radzieckiemu. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR rozpatrzyło to orędzie prezydenta Republiki Austriackiej.

W związku z 10 rocznicą przywrócenia istnienia Republiki Austriackiej i wyzwolenia Austrii przez Armię Radziecką spod panowania hitlerowskiego oraz pragnąc przyczynić się do dalszego zacieśnienia przyjaźni i współpracy między narodem radzieckim a narodem austriackim, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR zwołało przedterminowo 613 obywateli austriackich, odbywających karę w Związku Radzieckim i zezwoliło im na powrót do Austrii.

Jeśli chodzi o 74 skazanych austriackich jeńców wojennych, których odpowiednie władze radzieckie nie uznały za możliwe zwolnić od dalszego odbywania kary ze względu na ciężkie zbrodnie popełnione przez nich na obszarze ZSRR, — Prezydium Rady Najwyższej ZSRR postanowiło przekazać ich do dyspozycji rządu austriackiego jako zbrodniarzy wojennych.

39 obywateli austriackich, skazanych ostatnio za dzia-

łalność szpiegowską przeciwko ZSRR na rzecz obcych wywiadów, będzie nadal odbywać karę w ZSRR, z tym, że osoby te będą przekazane władzom austriackim z chwilą wycofania wojsk radzieckich z Austrii.

## Przyjęcie w ambasadzie radzieckiej w Warszawie

Z okazji pobytu w Polsce delegacji rządu ZSRR, chargé d'affaires a. i. w Polsce — I. Mielnik wydał w dniu 24 bm. przyjęcie w salach ambasady. Na przyjęciu obecny był i sekretarz KC KPZR — Nikita Chruszczow wraz z członkami delegacji.

Na przyjęcie przybyli i sekretarz KC KPZR — Bolesław Bierut, przedstawiciele Burza Politycznego KC KPZR, przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki, marszałek K. Rokossowski, przedstawiciele Rady Państwa i rządu, władz naczelnych stronnictw politycznych i organizacji społecznych, świata nauki i kultury, przedstawiciele prasy i prawnicy pracy.

Obecni byli również szefowie przedstawicielstw dyplomatycznych akredytowanych w Warszawie oraz delegacja budowniczych Pałacu Kultury i Nauki.

Przyjęcie upłynęło w niezwykle serdecznej atmosferze.

## Referat

sekretarza KC KPZR

E. Ochaba

wygodzony na akademii

w Warszawie z okazji

85 rocznicy urodzin

W. I. Lenina

podajemy na stronie 2

## Zasiać szybko, ale dobrze — nadrobić stracony czas

Minister Pszczółkowski o bieżących zadaniach rolnictwa

WARSZAWA (PAP). W związku z opóźnieniem tegorocznej wiosennej kampanii siewnej z powodu złych warunków atmosferycznych minister rolnictwa Edmund Pszczółkowski udzielił radiu i prasie wypowiedzi, w której oświadczył m. in.:

Wyjątkowo niesprzyjające warunki klimatyczne, jakie trwały w marcu i kwietniu, sprawiły, że tegoroczne siewy wiosenne zostały poważnie opóźnione.

Trudne warunki wymagają większego wysiłku, lepszego wykorzystania maszyn i siły pociągowej, lepszego organizacji pracy. Przed chłopami gospodarującymi indywidualnie i spółdzielcami, przed wszystkimi pracownikami rolnictwa stoi w tej chwili pilne i ważne zadanie: zakończyć w ciągu najbliższych dni siew ziół i niezwłocznie przystępować do siewu pozostałych roślin jarych. Siewy przeprowadzać należy dobrze, wykonując wszystkie niezbędne zabiegi agrotechniczne, dbając o należytą uprawę ziemi. Złymi doradcami są ci, którzy pamiętają tylko o jednym warunku dobrych plonów, o terminowym siewie, a lekceważą inny, nie mniej ważny warunek — przeprowadzenie siewów na należytych poziomach agrotechnicznych. Dlatego wielkiego znaczenia nabiera nie tylko najpełniejsze wykorzystanie każdego sprzyjającego dnia, każdej dostojnie godziny, ale również i to, aby wybierać do siewu w pierwszej kolejności te kawałki gruntu, które najbardziej w danym momencie nadają się pod zasiew, na których siew można przeprowadzić naprawdę dobrze.

Wskutek poważnego opóźnienia siewów w wielu spółdzielniach produkcyjnych, dotychczasowe umowy z POM nie zabezpieczają już szybkiego zakończenia siewów.

Dlatego konieczne jest bardzo operatywne porozumiewanie się z POM-ów ze spółdzielniami produkcyjnymi dla takiego zorga-

nizowania pracy, aby wykorzystana była w pełni siła pociągowa spółdzielni oraz własne siewniki spółdzielni, a równocześnie, aby wykorzystać maksymalnie pomoc POM-u.

Bardzo poważne znaczenie dla szybkiego zakończenia siewów w indywidualnych gospodarstwach posiada wypełnianie obowiązków z tytułu pomocy sąsiedzkiej.

Stan oziminy jest w tym roku niezły (stan pszenicy lepszy niż w roku zeszłym), zapas wilgoci w ziemi jest znacznie większy niż w roku ubiegłym, szczególnie w województwach poznańskim, bydgoskim i koszalińskim, które w roku zeszłym odczuwały brak wilgoci. Jeżeli uporczywym wysiłkiem, ofiarnością, dobrą organizacją pracy doprowadzimy do szybkiego i jakościowo dobrego wykonania siewu ziół jarych — zapewnimy tym wysokie plony i wykonanie zadań produkcji ziół postawionych w Narodowym Planie Gospodarczym na 1955 r.

W związku z opóźnieniem siewu ziół jarych nastąpi poważne spiętrzenie prac w siewie, pozostałych roślin. Przy sadzeniu ziemniaków, siewie buraków, roślin przemysłowych i pastewnych musimy nadrobić stracony czas. Dlatego tam, gdzie zakończono siew ziół, należy niezwłocznie przystępować do sadzenia i siewu pozostałych roślin, a tam, gdzie siewu ziół jeszcze nie zakończono, należy wykorzystać każdą wolną chwilę, każde wolne ręce dla przygotowań do terminowego zakończenia całosci siewów wiosennych.

Rozpoczęliśmy w trudnych warunkach walkę o plony 1955 r. — ostatniego roku Planu Sześcioletniego. Ofiarnością, wielkim wysiłkiem, rozsądną pracą organizatorską i głęboką troską o ostateczny wynik — o plony — możemy te trudności pokonać i zadania postawione przed rolnictwem w planie na rok bieżący wykonać.



# Imię Lenina, nauka Lenina, sztandar Lenina łączy nas z narodami wyzwolonymi z jarzma kapitalizmu i z narodami walczącymi o wolność

Skrót referatu sekretarza KC PZPR E. Ochaba na akademii w Warszawie

DRODZY TOWARZYSZE!

Wiek dwudziesty jest okresem szczególnie napiętych walk wyzwoleniczych, które toczą się w gigantycznej skali wszystkich krajów świata, wciągając setki milionów ludzi do życia politycznego, do aktywnego udziału w najsławniejszym procesie historycznym, procesie wyzwolenia się klasy robotniczej, chłopstwa i narodów ujarzmionych, procesie niszczenia imperializmu, procesie rodzenia się i zwycięskiego pochodu nowego, socjalistycznego społeczeństwa.

Setki milionów ludzi pracy świadomie walczących o wyzwolenie siebie i ludzkości od kajdan i hańby kapitalizmu, a zwłaszcza milionowe rzesze komunistów — sięgają do nauk i wskazań genialnego Lenina jak po najdoskonalszą broń w tej gigantycznej walce wyzwoleniczej, jak po kompas nieomylnie wskazujący drogę ku zwycięstwu.

Miliony komunistów z wielu krajów znajdują w dziełach Lenina nie tylko ogólną analizę mającą znaczenie dla całego międzynarodowego ruchu ro-

botniczego, ale również wiele konkretnych wskazówek odnoszących się do historii i specyfiki swego własnego kraju.

Obrzynie znaczenie dla wychowania polskich komunistów i dla prawidłowego ustawienia naszej pracy politycznej ma fakt, że wielki Lenin tak wiele serca okazał i tak wiele uwagi poświęcał polskiemu ruchowi robotniczemu i polskiej historii. Im pełniej czerpaliśmy z tej nieprzebranej skarbnicy leńinowskiej, tym głębiej rozumieliśmy nasze zadania klasowe, tym szybciej przezwyciężaliśmy zakorzenione tradycje luksemburgistowskie i wszelkie inne wypaczenia oportunistyczne.

Komuniści i najszerze masy pracujące całego świata, obchodzą dziś uroczystości 85 rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina z myślą o tym, jak uczcić jego pamięć przez jeszcze bardziej wyłożoną pracę nad wcielaniem w życie jego nieśmiertelnej nauki, jak umocnić dzieło komunizmu, które wielki Lenin poświęcił całe swoje życie, wszystkie siły swego genialnego umysłu i piołennego serca.

tarza KC KPZR towarzysza Chruszczowa, wypowiedziany na uroczystej akademii w Warszawie w związku z 10 rocznicą podpisania układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Polską i ZSRR.

„Należy również mieć na uwadze, że w okresie powojennym układ sił na świecie uległ radykalnej zmianie.

Potężnym mocarstwem stała się wielka Chińska Republika Ludowa.

Z każdym dniem umacnia się Polska Rzeczpospolita Ludowa i inne kraje demokracji ludowej.

Siły socjalizmu i demokracji są potężniejsze od sił agresorów imperialistycznych.

Tylko awanturnicy mogą się z tym nie liczyć.

Nie ulega wątpliwości, że jeśli imperialiści rozpętają nową wojnę światową, to zakończy się ona krachem całego światowego systemu kapitalistycznego (Długo niemilknące oklaski).

Naród polski, który przeżył wszystkie okropności hitlerowskiej okupacji, zna dobrze wilczą naturę imperializmu i wie dobrze czego należy oczekiwać od wkrzeszonego przez imperialistów amerykańskich zachodnio-niemieckiego Wehrmachtu, nie poskapi też wysiłku, aby w obliczu rosnącej niebezpieczeństwa prowokacji imperialistycznych zacieśnić sojusze obronne z państwami obozu socjalistycznego i wzmocnić siły obronne naszego kraju.

Przebieg wielu tysięcy zebrań, które odbyły się ostatnio w całym kraju świadczy, że naród nasz w pełni solidaryzuje się z decyzją rządów Związku Radzieckiego, Polski, Czechosłowacji, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Węgier, Rumunii, Bułgarii i Albanii w sprawie utworzenia wspólnego dowództwa wojskowego w razie realizacji układu paryskiego, jak również w pełni popiera wszelkie przedsięwzięcia zmierzające do wzmocnienia obronności na-

szych krajów (burzliwe oklaski).

Nie poskapiemy ofiar dla zabezpieczenia kraju przed prowokacjami imperialistycznymi, ale równocześnie — na przekór intrygom amerykańskim — pracować będziemy wytrwale nad umocnieniem pokojowej współpracy również z krajami niesocjalistycznymi, nad rozwijaniem stosunków handlowych również z państwami kapitalistycznymi na bazie równości i wzajemnych korzyści, nad pogłębieniem kontaktów polskich działaczy społecznych i kulturalnych z żywymi wolał pokojowi zagranicznymi działaczami społecznymi, kulturalnymi i politycznymi niezależnie od ich przynależności partyjnej.

Siły pokoju rosną i krzepną na całym świecie.

Historia ludzkości nie zna ruchu o podobnym zasięgu i sile jak ruch obrońców pokoju.

Cały potężny dziesięćset milionowy oboz krajów socjalizmu i demokracji ludowej jest oporą tego ruchu.

Uczestniczą w nim setki milionów robotników i chłopów, działaczy kultury i nauki w krajach kapitalistycznych oraz setki milionów ludzi kolorowych — w krajach zależnych i półkolonialnych.

Za pokojową współpracą między narodami, za okiełnieniem szaleńców atomowych wypowiadają się coraz to nowe tysiące działaczy politycznych, nieraz bardzo daleko stojących od ruchu robotniczego jak Herriot, Nehru, dr Wirth i wielu innych.

Potężny rozmach kampanii zbierania podpisów pod Apellem Wiedeńskim, domagającym się zakazu broni atomowej świadczy o ogromnym wzroście oddziaływania hasła ruchu obrońców pokoju na najszersze masy we wszystkich krajach świata.

Około dwudziestu milionów podpisów Polaków to wymowne świadectwo woli pokoju ożywającej cały nasz naród.

## W pracy naszej będziemy się zawsze kierować nieomylną busolą leninizmu

Wytrwale kontynuując swą pokojową pracę konsekwentnie umacniając siły obronne kraju, zacieśniając braterski sojusz z wielkim Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, naród nasz nie wzruszenie wierzy, że siły pokojowe pokrzyżują plany imperialistycznych podległych wojennych i uchronią ludzkość przed tragedią nowej wojny światowej (oklaski).

W pracy naszej nad rozwojem sił Polski Ludowej i w walce naszej o pokój między narodami kierujemy się i będziemy nadal kierować się nieomylną busolą leninizmu.

Oczywiście, mamy niemało sukcesów w naszej pracy i walce.

Mówiliśmy o tych sukcesach na II Zjeździe Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i na III Plenum Komitetu Centralnego, aby podkreślić, że ofiarą pracy robotników i chłopów przyniosła zasłużone owoce i że słuszną jest leninowska droga po której kroczy nasz naród.

Nie jest jednak naszym zwyczajem zachwycać się sukcesami i przemilczać lub bagatelizować trudności i braki w naszej pracy.

III Plenum KC poddało surowej krytyce błędy i wypaczenia w metodach naszej pracy partyjnej i państwowej, wskazało na konieczność zacieśnienia codziennej wzięci z masami pracującymi, pobudzenia aktywności i wyzwolenia inicjatyw członków partii i bezpartyjnych patriotów, ulepszenia stylu pracy, zwłaszcza kierowniczej, wszystkich instancji i ogniw partyjnych, ścisłego przestrzegania leninowskich zasad i norm życia partyjnego.

Omawianie w organizacjach partyjnych uchwał III Plenum Komitetu Centralnego wykazało jedność i zwartość naszej

partii, podniosło wśród członków instancji partyjnych i wszystkich członków partii poczucie współodpowiedzialności za rezultaty pracy partyjnej, pogłębiło wśród najszerszych mas pracujących poczucie ich roli gospodarza w Polsce Ludowej.

Omawianie doniosłych uchwał III Plenum Komitetu Centralnego, znaczne ożywienie naszej pracy polityczno-ideologicznej stało się dla tysięcy członków naszej partii nowym bodźcem do studiowania dzieł Lenina i leninowskiego statutu KPZR, który w zwięzłej formie podaje najważniejsze leninowskie normy życia partyjnego i zasady demokracji wewnątrzpartyjnej.

Jaśniej widzimy dziś „dania partii w dziedzinie kierownictwa organizacyjnymi masowymi, jaśniej rozumiemy np. całą aktualność i głębię słów Lenina wypowiedzianych przed 36 laty o roli wielomilionowych mas w tworzeniu nowego socjalistycznego społeczeństwa:

„...twórcami tego społeczeństwa mogą być tylko wielomilionowe masy. Podobnie jak twórcami tymi w epoce poddaństwa były setki, podobnie jak w epoce kapitalizmu budowały państwo tysiące i dziesiątki tysięcy, tak teraz przewrót socjalistyczny może być dokonany tylko przy aktywnym, bezpośrednim, praktycznym udziale w rządzeniu państwem dziesiątków milionów”.

W dziełach Lenina znajdujemy niewyczerpane bogactwo konkretnych wskazań jak walczyć z papierowymi szablami i czczą paplaniną, z tłumieniem krytyki, z biurokratycznymi wypaczeniami w pracy aparatu państwowego.

Do wskazań leninowskich nawiązywał w swym referacie na III Plenum towarzysz Biełut, mówiąc:

„Musimy przyswoić sobie w

działalności wszystkich rad narodowych leninowską sztukę łączenia inicjatywy, samodzielności, swobody ruchu, energii, rozmachu z dołu ze strony mas ludowych — z czujnym strzeżeniem generalnej linii naszej partii i troską o jej konsekwentną realizację.

Winniśmy usprawniać nieustannie nasz aparat państwowy, oczyszczając go z szablonowości i cech biurokratycznych, które stanowią ponurą spuściznę kapitalizmu i mimo, że są jaskrawym przeciwieństwem demokracji ludowej, odradzają się uporczywie w różnej postaci w okresie przejściowym.

Walczyć skutecznie z biurokratyzmem, całkowicie go pokonać można jedynie wówczas — jak uczył Lenin — gdy cała ludność będzie uczestniczyła w zarządzaniu sprawami państwa ludowego”.

W okresie obecnym, kiedy

## Marksizm-leninizm stał się wytyczną działania dla setek milionów ludzi na świecie

Marksizm to nie dogmat — uczył nas Lenin — ale wytyczna w działaniu, toteż w dziełach klasyków marksizmu-leninizmu nie szukamy gotowych rozwiązań i formuł magicznych znaczenie dla wszystkich czasów i wszystkich krajów niezależnie od konkretnych okoliczności.

Źródłem głębokiej radości i otuchy jest myśl, że marksizm-leninizm stał się już wytyczną działania dla setek milionów ludzi we wszystkich krajach świata.

Czytając dzieła Lenina, studiując jego bohaterką walkę i niestrudzoną pracę dla dobra ludu, czujemy się nie tylko lepiej przygotowanymi do pracy i walki na swoim odcinku, ale równocześnie odczuwamy szczególnie mocno najgłębszą więź ideową z braćmi komunistami, z milionami ludzi pracy wszystkich ras i narodów walczących o pełne zwycięstwo wielkiego dzieła Lenina, dzieła komunizmu.

W dniu rocznicy leninowskiej najsłodszej myśli nasze ślasy braciom żołnierzom wielkiej armii Włodzimierza Iljicza, żelaznym szeregom leninowskiej KPZR, robotnikom i kolchoznikom radzieckim, budowniczym gigantycznej hydroelektrowni kurbyszewskiej, ujarzmiającym dla dobra komunizmu energię potężnej rzeki, nad którą przed 85 laty urodził się największy syn wielkiego narodu rosyjskiego (oklaski).

Najsłodsze myśli nasze ślasy braciom żołnierzom komunizmu w krajach demokracji ludowej i w krajach kapitalistycznych, budowniczym tasińskich linii kolejowej, która ożywi gospodarczo zachodnie rejony Chin Ludowych i połączy je z ważnymi ośrodkami radzieckich republik azjatyckich, budowniczym gigantów metalurgii socjalistycznej w Stalinstadzie i w Stalinwaroszu, bojowym szeregiem KP — Włoch i KP — Francji, przesładowanym przez rozbewziewionym monopolistom, komunistom i obrońcom pokoju w Stanach Zjednoczonych (oklaski) w Niemczech zachodnich, w krajach Ameryki Łacińskiej, w Japonii, w uwięzionej przez fašystów Hiszpanii we wszystkich krajach kapitalistycznych, gdzie lud pracujący pod kierownictwem swych partii leninowskich walczy o pokój, o swe prawa i swobody demokratyczne (burzliwe oklaski).

Najsłodsze myśli i słowa otuchy ślasy robotnikom i chłopom Malajów, Kenii, Tuniisu, Maroka, Południowych Indochin, południowej Korei, Południowej Afryki i wszystkich krajów kolonialnych w których plantatorzy i monopolistcy o esesowsku znęcają się nad ludem pracującym, mordują bezbronnych, próbują całe narody zamienić w pozabawionych praw rabów kolonialnych.

toczmy ostrą walkę o polityczną izolację kułactwa, o zacieśnienie sojuszu robotniczo-chłopskiego pod kierownictwem klasy robotniczej, o podniesienie produkcji rolnictwa i szybszy rozwój spółdzielczości produkcyjnej na wsi — szczególne znaczenie mają dla nas wskazania Lenina o pracy partyjnej na wsi.

W tym najważniejszym i najtrudniejszym problemie naszego budownictwa socjalistycznego, problemie dobrowolnego przejścia milionów chłopów pracujących z toru gospodarki drobnej i indywidualnej na tor gospodarki wielkiej i zespolowej dzieła Lenina i Stalina dają nam głęboką analizę i niezastąpione wskazówki jak należy organizować nasz marsz ku socjalizmowi, nie wlokąc się w ogonie żywego rozwoju wypadków i nie odywając się sekciarsko od mas.

I do tych nieszczęsnych ludów kolonialnych najbardziej zdeptanych przez królów nędzy i kauczuku docierają szeroka fala i pobudzają do walki o wolność wieści o wielkim Leninie, o jego nieśmiertelnym dziele o wyzwoleniu się robotników i chłopów z szesnastu republik radzieckich, Polski, Chin, północnego Wietnamu i tylu innych krajów, w których lud pracujący zwyciężył pod sztandarem Marksa - Engelsa - Lenina - Stalina (długo niemilknące oklaski).

Naród polski solidaryzuje się z walczącymi o wolność narodami kolonialnymi i wie również z własnego doświadczenia, że żaden terror i żadna przemoc nie są w stanie złamać walczącego o wolność narodu, jeśli naród ten zjednoczy się pod kierownictwem klasy robotniczej, jeśli kieruje się nieomylną nauką leninizmu i wiąże się sojuszem z siłami pokoju i postępu, którym przewodzi wielki Związek Radziecki (burzliwe oklaski).

Naród nasz wie, jak przełomowe znaczenie miała dla naszej walki wyzwoleniczej pomoc okazana nam przez narody radzieckie i nie zapomina o obowiązku jakie ciąży na nim na polskiej brzydzie szturmowej międzynarodowego ruchu robotniczego i rewolucyjnego.

Pracując nad realizacją naszych wielkich, przeobrażających oblicze kraju planów gospodarczych, nad umocnieniem braterskiego sojuszu z mocarstwem radzieckim i krajami demokracji ludowej, wykuwamy siłę naszej ojczyzny, siłę ważnego ognia wielkiego frontu obrońców pokoju i postępu, niesiemy pomoc narodom walczącym o wolność, zagradzamy drogę siłom fašyzmu i wojny.

Imię Lenina, nauka Lenina, sztandar Lenina łączy nas z narodami już wyzwolonymi z jarzma kapitalizmu i z narodami walczącymi o wolność (oklaski).

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza będzie wytrwale pracować, aby upowszechnić naukę i wskazania wielkiego Lenina w szeregach partii i wśród najszerzych rzesz ludzi pracy.

Będziemy kierować się przykładem leninowskiej KPZR, aby najsukceszniej rozwijać aktywność i wyzwalać twórczą inicjatywę milionowych mas w budownictwie socjalizmu w Polsce oraz zespalać coraz mocniej nasze siły ze wszystkimi siłami walczącymi o to, by sztandar Lenina, sztandar pokoju i wolności narodów stał się drogowskazem dla całej ludzkości (burzliwe oklaski).

Niech żyje i zwycięża nieśmiertelna, przeobrażająca świat nauka Marksa-Engelsa-Lenina-Stalina! (długo niemilknące oklaski).

## Kraj Rad wiernie realizuje leninowską politykę pokoju

Ludzie dobrej woli na całym świecie, setki milionów uczciwych mężczyzn i kobiet, którzy pragną uchronić swe dzieci i swe narody przed tragiczną katastrofą nowej wojny światowej, znajdują we wskazaniach Lenina nowe źródło natchnienia w walce o pokój i przyjaźń między narodami, o ocalenie wielowiekowego dorobku kultury i pracy cywilizacyjnej.

Władza radziecka, władza, która zrodziła się w rewolucyjnej walce o pokój, zawsze pozostała wierna wskazaniom Lenina, zawsze broniła sprawy pokoju i dziś stoi na czele wszystkich sił pokojowych świata.

Zgodnie z nauką wielkiego Lenina i kontynuatora jego pracy — Stalina, naród radziecki wytrwale broni sprawy pokoju, pragnie pokojowego współistnienia i pokojowego współzawodnictwa między

państwami o różnym ustroju społecznym.

Rząd i naród polski całkowicie solidaryzuje się z tą pokojową polityką Związku Radzieckiego (długo niemilknące oklaski).

Jesteśmy pełni wiary w przyszłość, w żywotność i niewyczerpane możliwości rozwoju i rozkwitu naszych krajów, dlatego też nie obawiamy się wyników pokojowego współzawodnictwa z krajami kapitalistycznymi.

W okresie od 1929 do 1954 roku produkcja przemysłowa USA wzrosła dwukrotnie, podczas gdy w Związku Radzieckim niemal osiemnastokrotnie.

W okresie od 1946 do 1954 roku produkcja przemysłowa wzrosła w Anglii o 49 proc., we Francji o 83 proc., podczas gdy w Polsce Ludowej o 596 proc. (oklaski).

## Pokonując trudności — z największą ufnością i spokojem patrzymy w przyszłość

Wszystkie wysiłki naszej wielkiej partii, rządu robotniczo-chłopskiego, związków zawodowych, ZMP, komitetów Frontu Narodowego zmierzają do tego, by podnieść dochód narodowy, a w oparciu o wzrost dochodu narodowego podnieść stopę życiową szerokich mas, rozwijać wszechstronnie kulturę i naukę polską, spowodować, by Polska Ludowa, która już prześcignęła wiele krajów kapitalistycznych, wysuwała się coraz bardziej na jedno z przodujących miejsc wśród rozwiniętych przemysłowo i kulturalnie państw świata.

Ludzie pracy w Polsce i innych krajach demokracji ludowej mają jeszcze niemało kłopotów i trudności, lecz z najgłębszą ufnością i spokojem patrzą w przyszłość.

Monopolisci nie wierzą, aby potrafili nam sprostać w pokojowym współzawodnictwie, nie wierzą, aby ich kłamliwa propaganda, ich lokaje — pracownicy socjaldemokracji i inni szamani potrafili skutecznie i

przez dłuższy czas wodzić za nos masy ludowe Anglii, Niemiec zachodnich i Stanów Zjednoczonych, nie wierzą, aby można było nadal ukrywać żywą prawdę leninizmu przed klasą robotniczą krajów imperialistycznych i przed ujarzmionymi narodami krajów zależnych.

Monopolisci nie chcą pogodzić się z perspektywą utraty swych bajecznych zysków, ani wyrzec się rojeń o narzuceniu swego panowania krajom socjalizmu, dlatego z takim maniakalnym uporem wracają do szaleńczych planów nowej wojny światowej.

Marzenia o uratowaniu kapitalizmu drogą wojny światowej są to oczywiście marzenia ściepłej głowy.

Wyniki pierwszej i drugiej wojny światowej winny być dla monopolistów aż nadto wymowne i przekonywające jeśli tylko strach i nieczyste sumienie nie odbierze im resztek zdolności logicznego rozumowania.

## Zacieśnimy sojusz obronny z państwami obozu socjalizmu

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza i cały naród polski solidaryzuje się z ostrzeżeniem zawartym w słowach towarzysza Bułganina:

„Trzeba przywołać do porządku tych szaleńców, którzy potrafią się tego narody i nie może nie liczyć się z tym rząd żadnego kraju. Polityka agresywnych sił obozu kapita-

listycznego nie zaskoczy naszych narodów. Agresorzy myślą widocznie na serio, że im bardziej będą grozić, tym bardziej nas nastraszą. Słyszeliśmy już wiele najrozmaitszych pogroźek, lecz naród radziecki nie należy do bojaźliwych i nikt nie zdoła go zastraszyć” (burzliwe oklaski).

Naród polski całkowicie podziela również pogląd I sekre-



## Gdy podnosiły się pięści

# Echa 1905 roku w Wielkopolsce

Mówiąc o ruchu robotniczym na ziemiach polskich w okresie rosyjskiej rewolucji ludowej w 1905—1907 r., mamy przede wszystkim na myśli Królestwo Polskie, gdzie ruch robotniczy miał, jak wiadomo, rozmach na ziemiach polskich najintensywniejszy. Mniej natomiast znane są odgłosy 1905 r. w Wielkopolsce.

Rolnicy zabór pruski nie miał jeszcze silnej klasy robotniczej. Pozostawała ona wówczas w obrębie wpływów niemieckich.

## Na powitanie 1 Maja



Mistrz ślusarski — Leon Tomaszewski należy do czołowych racjonalizatorów Poznańskiej Fabryki Maszyn Zręcznych. Dotychczas zgłosił 30 pomysłów — których stosowanie przynosi poważne oszczędności w różnych działach tej olbrzymiej budowli planu 6-letniego. M.in. około 130 tys. złotych w stosunku rocznym przynosi skonstruowana przezeń specjalna obrabiarka — która wierce na raz i zagłębia około 6 otworów w listwie do płócien przy snopowiązałkach, zamiast jednego jak poprzednio.

Inny z jego pomysłów, mecha niszczący pracę, uwolnił robotników od uciążliwego wbijania czopów do snopowiązałkowych wałków. Ostatnio Leon Tomaszewski zgłosił 14 pomysłów racjonalizatorskich, zamiast 10, jak głosiło jego zobowiązanie 1-Majowe. (L)

kiej socjal-demokracji, której organem była „Gazeta Robotnicza”, opanowana w okresie rewolucji 1905 r. przez prawicę PPS. „Gazeta Ludowa”, reprezentująca lewicę PPS, miała krótki żywot i nie mogła podsycać rewolucyjnych nastrojów robotników i rzemieślników.

Mimo to poddmuchy rewolucji 1905 r. docierały poprzez kordon do mas robotniczych i rzemieślniczych.

Wpływ jej widzieliśmy w licznych strajkach, które stopniowo przybierały na sile i zapalały się w różnych ośrodkach. Prasa burżuazyjna starała się je przemilczać lub zmniejszać ich znaczenie, bagatelizować.

„Gazeta Robotnicza” (1905 r., nr 40) skarży się: „Prasa poznańska (burżuazyjna), jak kiedyś, tak i dziś nienawidzi strajków z całej duszy. Rozkwit w Poznańskim postępuje bardzo powoli, jego hamulcem w znacznym stopniu jest prasa poznańska”.

Pilny badacz ruchu robotniczego w Wielkopolsce — prof. dr Jakóbczyk, w wyborze źródeł do dziejów Poznańskiego pt. „Wielkopolska”, zanotował te strajki, których burżuazyjnym piśmem niepodobna było ukryć.

Podajemy je według układu autora:

a) „Oreodownik”, 1905 r. (21 III), nr 66.

Poznań. Zaledwie pomocnicy sztukatorscy, po kilkutygodniowym strajku podjęli pracę, a już powstają zatargi pomiędzy czeladzią garncarską i stolarską, a pracodawcami (...); garncarze żądają podwyższenia płacy o 25 proc. (...).

b) Tamże (6 IV), nr 81.

Rawicz. Od zeszłego poniedziałku strajkują tutaj murarze (...). Czeladź murarska, która chętniej do pracy od zajęcia powstrzymywał, został przez policję aresztowany.

c) Tamże, nr 106.

Poznań. Siodlarze poznańscy zawiesili wczoraj pracę na całej linii. Do strajku popchnęła ich nadzwyczaj nędzna płaca, która wynosiła przeciętnie 13 mk (tygodniowo). Siodlarze żądają 15 mk (...). Tymczasem mają strowie żądań tych uwzględnić

nie chcieli. Zaznaczamy, że wszyscy strajkujący są Polakami i należą do Związku Polskiego.

d) Tamże. (16 V), nr 111.

Skoki. Trzydziestu murarzy, zatrudnionych przy budowie tutejszego dworca, złożyło pracę, ponieważ nie podwyższono im płacy z 31 na 35 fen. za godzinę.

e) Tamże (18 V), nr 114.

Poznań. Strajk czeladników blachniarzy wybuchł wczoraj w Poznaniu. Jak się dowiadujemy, należą strajkujący przede wszystkim do organizacji socjalistycznej.

f) Tamże (3 VI), nr 122.

Oborniki. Około 150 robotników firmy Klose z Poznania zaprzestało pracy, ponieważ nie przyznano im żądanej podwyżki z 24 fen. na 25 za godzinę. Na ich miejsce przybyli inni robotnicy z Poznania. Strajkujący odgrzali się przybyłym robotnikom i dlatego musiano sprowadzić żandarmerię, aby zapobiec zaburzeniom.

g) Tamże (19 VIII), nr 189.

Bydgoszcz. Wybuchł tutaj strajk blacharzy. Z 35 blacharzy, którzy dwa tygodnie naprzód pracę wypowiedzieli, zaświeciło tylko 16. Wszelkie układy pomiędzy organizacją, a majstrami spełzły na niczym. Majstrowie oświadczyli się za wykluczeniem owych czeladników zupełnie z pracy i uważają strajk za zakończony.

Obszerną relację o strajku powszechnym w Gnieźnie podaje czasopismo „Ruch Chrześcijański-Społeczny” (Poznań, 1905). Widzimy tu jasno, jak na dloni, całą rozbiłającą zdradziecką robotę działacza chrześcijańskiego zwiastu — J. Teski.

Oto, co pisze ów zdrajca ruchu robotniczego:

„Wrzenie w Gnieźnie wyzyskał socjalistyczny podżegacz. Odnaczał się pod tym względem znany w Gnieźnie majster tokarski — Stanisław Wierbiński, który malował robotnikom w najjaśniejszych barwach ka-

pitalistycznego diabła. Nie dziw, że oszołomieni robotnicy powtarzali za nim skargi na kapitalizm, na wyższe klasy i cały obecny porządek rzeczy (...). Toteż, kiedy piszący te słowa, na jednym z zebranych takich przemawiał, wzywając robotników, aby we własnym interesie cokolwiek żądania swe zredukowali, podniosły się jak na komendę wszystkie pięści, wyrażając „pachoł kowi kapitalizmu”, a odwrotnie, mowy agitatorów socjalistycznych wywołały istny szal zadowolenia (...).”

Strajki w Wielkopolsce w okresie rewolucji 1905—1907 r. miały zasadniczo charakter ekonomiczny, niemniej jednak nateżenie ich właśnie w tym okresie świadczy o niewątpliwym związku z wypadkami w Królestwie Polskim, a zwłaszcza w Łodzi i Zagłębiu Dąbrowskim. Nie bez wpływu na owe echa 1905 roku w Wielkopolsce pozostawała rozbiłająca działalność chrześcijańskich organizacji społecznych i kleru, kierowanych przez burżuazję. A burżuazja ta — polska i niemiecka — działała, tłumiąc ruch robotniczy, zgodnie, solidarnie i bezwzględnie.

H. BARAŃSKI



„... W sprawie niemieckiej naród polski wypowiada się ze szczególną jasnością i siłą: za pokojowym zjednoczeniem Niemiec, przeciwko wskrzeszaniu militarystyki niemieckiej” — powiedział przedstawiciel polskiej delegacji i członek Światowej Rady Pokoju Leon Kruczkowski w swoim przemówieniu podczas obrad Kongresu Niemieckiego w Dreźnie.

Kongres, podobnie jak i lipaska konferencja 1200 przedstawicieli mas pracujących i związków zawodowych z 27 krajów europejskich, był potężną manifestacją na rzecz bezpieczeństwa i pokoju.

W skład delegacji polskiej, która uczestniczyła w obradach Kongresu i konferencji oraz w rozlicznych obchodach i uroczystościach poprzedzających je Tygodnia Przyjaźni Niemiecko-Polskiej w NRD, uczestniczyła popularna artystka dramatyczna z Państwowego Teatru Polskiego w Poznaniu — Zofia Streer. Na zdjęciu moment serdecznego powitania Zofii Streer przez delegację FDJ w Dreźnie.

## W Bralinie tak, a u was?

Czy świetlica może pomóc w akcji siewnej? Pozornie wydawałoby się, że niewiele. A jednak jej udział może być bardzo wielki i może zaważyć zarówno na szybkości jak i na jakości tej ważnej kampanii.

Przykład dała świetlica w Bralinie pod Kępem.

Długo tam były dyskusje. Debatował cały aktyw świetlicowy — synowie i córki miejscowych rolników i ci, którzy pracują poza Bralinem w Kępie lub we Wrocławiu. Przecież sprawa dobrego siewu to sprawa obfitych żniw i chleba, nie może ona nie obchodzić młodego ślusarza Leonarda Macieja, czy samej świetlicowej — Marii Hanisz. Pomyślow, rad, wskazówek było dużo. Wybrano najlepsze i ustalono plan działania. Młody sztab świetlicowy jednak stwierdził, że z tym planem trzeba by wyjść na zewnątrz Bralina — rzucić wezwanie wszystkim świetlicom województwa o włączenie się w akcję siewną.

### Na pierwszy ogień

Za planem poszła realizacja. „Na pierwszy ogień” — wystawa. A ma ona szerokie zadanie. Wiele chłopów nie wie, jakim kwalifikowanym ziarnem siewnym dysponuje miejscowa Gmina Spółdzielnia. Niektórzy zaś co roku stoją na polach wyłącznie nawozy azotowe, zapominając o konieczności stosowania innych. Wystawą zajęła się serdecznie Janina Kochmaniewiczowa. Na miesiąc przed zbliżającą się próbą siewu, porobiła napisy. Obok — nawozy sztuczne różnego rodzaju.

Szkoda tylko, że tą częścią wystawy nie zajął się bliżej starszy agronom POM-u i nie pomógł przy ustalaniu napisów, bo można było dodać, gdzie, jak i kiedy zastosować te nawozy w oparciu o warunki miejscowe. Sądźmy, że w przyszłości znajdzie także on chwileczkę czasu dla świetlicy.

Nie wszyscy rolnicy Bralina i okolicy wiedzą o szero-

kłej tematyce książek rolniczych w miejscowej bibliotece. A książka przystępnie i mądrze napisana — to dobry przyjaciel. Kilkadziesiąt broszur o pracach wiosennych na polu przyniosła więc na wystawę Maria Zemyłko.

To jednak nie wszystko.

Zabieramy się do zmiany dekoracji. Świetlica coraz to innym strojem swoim musi przyciągać mieszkańców — stwardził „spec” — wspomnieliśmy już ślusarza wrocławskiego Leonarda Macieja. Poświęcił on kilka wieczorów po przyjeździe z pracy. Spod jego nożyczek wyrosły piękne litery, a z nich — cytaty z przemówień Bolesława Bieruta i Inne. Już przed 20 marca świetlica ściagała do siebie wielu ludzi.

### Wiedza

#### — przyjaciel rolnika

Z kolei trzeba było zrealizować plan pogadanek. To już zadanie sekretarza Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej — Laskowskiego. A spraw, które trzeba poruszyć w pogadankach — dużo. Nie wolno zapominać o wytycznych II Zjazdu partii. Sprawa hodowli — to sprawa łak. Co roku przez 6 miesięcy gnije pod wodą 200 hektarów. Trzeba kanały przekopać, trawy nowe zasłać. Konieczne tu jest przekonanie wszystkich chłopów o potrzebie melioracji. A jeszcze kukurydza, siew krzyżowy, nowy sposób sadzenia ziemniaków. Nowoczesnemu rolnikowi oprócz pomocy maszynowej musi towarzyszyć wiedza.

O tym wszystkim na podstawie fachowych książek i miejscowych przykładów mówili: sekr. Laskowski i instr. Demny.

Może pogadanki te dałyby więcej, gdyby i służba agronomiczna POM-u włączyła się do tej akcji, nie ograniczając się wyłącznie do spółdzielni produkcyjnych.

### „Błyskawice” gotowe

Jeszcze jest inna forma pomocy w akcji siewnej ze strony świetlicy. To dwutygodnik świetlicy — gazетка ścienna oraz „Błyskawice”. Gazetka bralińska ma już swoją tradycję. Pozostaje ona pod opieką kierowniczkii świetlicy — Marii Haniszówny, raz po raz przyjeżdżającego ze Szczecina do matki — Bolesława Karłowicza, ślusarza Jana Oscendy i wielu innych. Ten da rysunek, tamten przepiśnie artykuł na maszynie, ktoś inny zmontuje całość. Ostatnia „siewna”

gazetka sprawiła kłopot, bo autorowie nie mogli jej uaktualnić i umiejscowić, gdyż siew się jeszcze nie rozpoczął. Przeszkodziły śniegi. Zapomnieli, że można było w artykule przeanalizować zeszłoroczne niedociągnięcia siewu i na rok bieżący wyciągnąć wnioski. „Błyskawice” gotowe — czekają na pierwszych, którzy wyjadą z siewnikami w pole i na wytknięcie tych, którzy chcieliby się oglądać na wiatry.

Oto zrealizowana część planu opracowanego przez aktyw świetlicy bralińskiej. Rezultatem tego jest, że niejedynemu rolnikowi zawarł serdeczną przyjaźń z książką fachowo-rolniczą, że zaczął pisać z pogadankami, że wymienił swoje ziarno na lepsze, że zaopatrzył się w nowe nawozy sztuczne. W sumie daje to olbrzymią korzyść. Czyż nie piękna to pomoc świetlicy w akcji siewnej?

Trzeba dodać, że normalne zajęcia świetlicowe w tym czasie wcale nie zostały przerwane ani zahamowane. 60-osobowy chór ćwiczy kilka razy w tygodniu, pod kierunkiem K. Jańskiego. ZMP-owcy szkolą się jak zwykle. Zespół czytelników bierze do rąk coraz to inną książkę, a 17 mieszkańców kończy w tych dniach kurs języka rosyjskiego.

W tę sobotę wieczorem cały Bralin zebrał się w sali. W świetlicy urządzono wieczorek „Przy sobocie po robocie” — z okazji rozpoczęcia siewu i ukończenia kursu języka rosyjskiego. Były tam i występ chóru i tańce i smaczna zakąska, wspólna zabawa, wspólna pieśń. To jakby włączanka kwiatów na niedzielny stół po całotygodniowym trudzie.

Tak jest w Bralinie — a jak w waszej świetlicy?

J. P.

## Zanim wybierzesz miejsce urlopu

# Na szlakach radości i zdrowia

Jeszcze kwiecień darzy nas zimowymi niespodziankami, a już powoli myślimy o zbliżającym się okresie letnich urlopów. Dokąd pojechać? Nad tym pytaniem zastanawiają się tysiące. Większość ruszy utartym szlakiem — w góry.

Ten „utarty szlak” to temat do zastanowienia się. Od kilku pokoleń jeżdżymy przeważnie w Tatry. Jest to niewątpliwie najpiękniejszy zakątek naszej polskiej ziemi, urzekający czarem i majestatem surowej przyrody. Jednakże miłość do niego przysparza nam dość drogo. Fala wczasowiczów i turystów, przelewająca się rok rocznie przez Tatry, mogłaby się spokojnie porzucić na mniejjsze strumienie, biegnące do innych rejonów górskich i niegórskich, równie pięknych i atrakcyjnych. Nie mielibyśmy wtenczas 1.300 wypadków narciarskich w sezonie (każdy posiadacz „desek” uważa za punkt honoru zjechać z Kasprowego), nie notowalibyśmy tylu nieszczęśliwych epilogów wysokogórskiej wspinaczki uprawianej przez analfabetów taternictwa.

A przecież mamy wiele innych terenów, atrakcyjnych dla turysty i wczasowicza. Za mało wykorzystujemy tereny górskie w południowo-wschodniej Polsce, jak i na Ziemiach Zachodnich. Turystykę wodną uprawiać można nie tylko na bardzo dziś modnych Mazurach, ale i na wielu innych, równie uroczych szlakach. Pomorze Zachodnie czeka od dawna na odkrycie przez piechurów i rowe rystów. O wielu mieszkańcach naszego województwa, przerywających się na wakacje do najodleglejszych nierzad stron kraju, można by powiedzieć: „Cudze chwalicie, swego nie znacie”. A to „swoje” — to urok zbyszynskich jezior — to czar Szwajcarii Zerkowskiej, piękno Łagowa, czy tajemnicze puszczy nadnoteckiej. Warto naprawdę obejrzeć się wokół siebie, a turystycznych osobiwości znajdzie się sporo.

Turystyka i krajoznawstwo zdobyły sobie dziś prawa pełnego obywatelstwa, stanowiąc ważny ośrodek wychowania i budzenia patriotyzmu. Turystyka

— to forma zaspokajania u młodzieży zdrowej potrzeby przygody, niezwykłości, chęci współzawodniczenia w szlachetnej walce z siłami przyrody. Gdyby więc celem młodzieży znajdowało się na turystycznych szlakach, mniej-sza byłaby plaga bikiarstwa. Szkoda, że nie zawsze zdajemy sobie z tego sprawę. Ileż to zbiorów harcerskich odbywa się w zamkniętym lokalu, zamiast na wycieczce za miastem? Jak dotąd, nie umiemy zainteresować młodzieży zabytkami naszej przeszłości, wzbudzać miłość do narodowej kultury.

Turystyka, jak wykazała niedawna narada PTT-K i prasy, posiada całą kolekcję utrudnień. Zaszczynie pierwsze miejsce zajmuje tu chyba kolej, która w tym roku w niektórych dysekcjach zabroniła zabierania nart do wagonów. Wadliwe połączenia kolejowe na niektórych liniach uniemożliwiają rozwój ruchu turystycznego. Dlaczego np. nie myślimy o uruchomieniu bezpośredniego pociągu z Poznania do Świeradowa poprzez Zieloną Górę i Żagań, dzięki czemu Wielkopolska mogłaby korzystać z tych pięknych terenów górskich! Ostatnio, jak wiadomo — pojawiły się wagony drugiej i trzeciej klasy, w których przez odpowiednie opuszczenie oparcia uzyskuje się cztery lub sześć wygodnych miejsc leżących. Bardzo pożyteczne usprawnienie — gdyby nie to, że kolej — w porozumieniu z „Orbisem”, poleciła niedawno zastrubować te oparcia. Niech więc podróżnym czy sie na siedząco lub płaci drogi bilet za orbisowski sleeping!...

Praktyki „utrudniać” nie mogą oczywiście zahamować żywotowego wzrostu turystyki. W Wielkopolsce ruch turystyczny nabierze specjalnego znaczenia w związku z Targami, które w tym roku odbędą się w Poznaniu. Dziesiątki tysięcy wycieczek. — Trzeba im pokazać wszystko, co jest godne zobaczenia, tak w mieście, jak i w województwie. Około 300 przewodników, których obecnie już szkoli poznański okręg PTT-K, obsłuży napływające na Targi wycieczki krajowe i zagraniczne. Najwię-

szy czas pomyśleć o odpowiednich wydawnictwach, które by mogły pomóc w spopularyzowaniu piękna naszego regionu. — Trzeba przy tym wystrzegać się błędów i nieścisłości. Przypominajmy choćby, że na 1.000-lecie Poznania niektóre pisma w Polsce umieściły fotografie zamku przy ul. Armii Czerwonej, jako „jednego z najstarszych zabytków Poznania”...

Myśl o Targach nie powinna — rzecz jasna, przesłaniać normalnych zadań w dziedzinie rozszerzania turystyki i krajoznawstwa. Władze państwowe przeznaczają w tym roku na cele rozwoju turystyki przeszło 60 milionów zł a więc pięciokrotnie więcej niż w roku ubiegłym. Ażebymy te poważne społeczne fundusze nie poszły na marne, sprawy turystyki winny być przedmiotem żywej uwagi nie tylko PTT-K, ale i organizacji młodzieżowych. Wydziału Kultury, PWRN, związków zawodowych i Samopomocy Chłopskiej. Współpraca wszystkich pozwoli wśród ludzi pracy rozbudzić pragnienie poznania kraju i ojczystej przyrody, kształtując w nich uczucia dobrze pojętego patriotyzmu.

J. M.



Dobra książka fachowa, to pomoc dla rolnika. W gromadzie Niechanowo, pow. Gniezno, ludność okolicznych wsi korzysta z bogatej biblioteki.

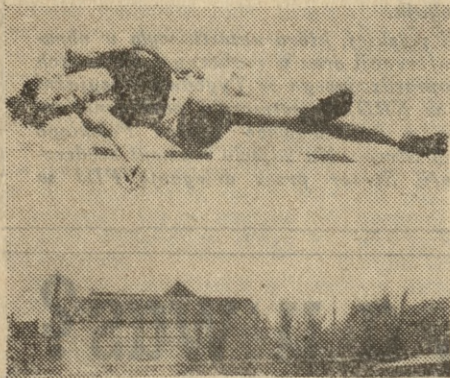


# Nasz fotoreportaż

Foto: K. PRZYCHODZKI



↑ Porywisty wiatr, śnieg, grad i deszcz, słowem — naj-  
więksi „wrogowie” kolarzy nie odstraszyli nawet naj-  
mniej zaawansowanych, startujących w tych mistrzo-  
stwach w kat. IV — turystycznej (20 km). Mistrzem został  
Woliński (Kolejarz Ostrów), który przybył na metę za star-  
tującymi poza konkursem — Łączyńskim (Start Kalisz)  
i Walkowiakiem (Unia Leszno).



← Ten skok w wy-  
konaniu byłego za-  
wodnika Stali, a ó-  
becnie CWKS-u —  
Chęcińskiego przy-  
niósł rezultat 178  
cm. Chęciński ska-  
kał poza konkur-  
sem na boisku przy  
ul. Maratońskiej w  
zawodach kontrol-  
nych wyczynowej  
sekcji lekkoatletów  
Stali. Większość  
zawodników nie u-  
żywała zbyt dobrych wyników, ale nikogo to nie powinno  
martwić, jeśli się weźmie pod uwagę, że pogoda ostatniej  
niedzieli kwietnia przypominała mocno... aurę grudniową.  
Jedynym zawodnikiem, który pobił swoje rekordy życiowe,  
był młodzik Niewiada — w kuli (5 kg) 12,02 m, a w mło-  
cie — 40,94 m.



↑ ... Ostatnie minuty meczu rozgrywanego w niedzielę  
na poznańskim Stadionie im. 22 Lipca. Bramkarz ka-  
liskiej Stali — Magdański wybiega, by odebrać piłkę pe-  
dzącemu na bramkę Gogulskiemu. Próba interwencji pali na  
panewce i piłka znajduje się przed pustą bramką. Zanim  
jednak poznańscy napastnicy zorientowali się w sytuacji,  
jeden z obrońców kaliskich wybija piłkę na aut.

To była największa szansa gospodarzy. Prawdę mówiąc,  
podobnych szans poznaniacy mieli znacznie więcej. Przez  
cały czas meczu przeważali i tylko niespotykanej dotych-  
czas niedyspozycji strzałowej i upartemu zagrywaniu śro-  
dkiem boiska „zawdzięczają” stratę pierwszego punktu w te-  
gorocznym rozgrywkach.

Wynik meczu 0:0.  
Kaliszanie pokazali dobrą technikę i, choć w drugiej po-  
łowie zabrakło im kondycji, nieustępliwie walczyli do ostat-  
niego gwizdka. Jeden punkt wywyciągnął przez nich z Po-  
znania — to cenna i radosna zdobycz. A lekcja, jaką bądź  
co bądź otrzymali piłkarze Poznania, przypomni im, że...  
bramki same nie padają, że do oddania celnego i skutecznego  
strzału trzeba wypracować odpowiednią pozycję...



Nie. To jeszcze nie jest Wy-  
ścig Pokoju, lecz fragment z  
rozegranych w niedzielę woje-  
wódzkich mistrzostw kolarskich  
ZS Kolejarz. Zdjęcie nasze  
przedstawia bieg w kat. III  
(50 km), w którym zwyciężył  
startujący poza konkursem go-  
rzołwanin Zupa przed Koniecz-  
nym (Unia Leszno). Trzecie  
miejsze oraz tytuł mistrzowski  
zdołał M. Misiewicz (Kole-  
jarz P).

W kategorii najlepszych (kat.  
I i II) wyścig na 100 km za-  
kończył się zwycięstwem Po-  
niedziałka (Kolejarz P) w cza-  
sie 3:19.05 godz. przed Hra-  
deckim (Kolejarz Jarocin), Ku-  
zemskim (Unia Leszno) i Krotow-  
skim (AZS).

Głos  
SPORTOWY

Głos  
SPORTOWY

Głos  
SPORTOWY

## Za 6 dni wystartują...

Praga — miasto, z którego  
za kilka dni wyruszą ko-  
larze — uczestnicy VIII Wy-  
ścigu Pokoju, przez Berlin do  
Warszawy, gości już kolarzy  
Polski i ZSRR. Nasi chłopcy  
przybyli do stolicy Czechosło-  
wacji w niedzielę i zostali za-  
kwaterowani w hotelu „Pa-  
ryż”. Wśród reprezentantów  
Polski zabrakło tylko Hada-  
ska, który zachorował na gry-  
pę. Jego zastępca — Elek Gra-  
bowski, rewelacja pierwszych  
etapów VII Wyścigu Pokoju,

choć żałuje Hadaszka, jednak  
z radością przyjął wiadomość  
o swym udziale w Wyścigu.

Uwaga na kolarzy Związku  
Radzieckiego! — mówią  
Czechosłowacy, którzy obser-  
wują forsowne treningi repre-  
zentantów Kraju Rad. Zawod-  
nicy radzieccy przygotowują-  
li się do VIII Wyścigu Pokoju  
niezwykle starannie. Rozpoczę-  
li treningi już późną jesienią  
oraz rozegrali szereg zawo-  
dów. Nic też dziwnego, że pra-  
żanie obserwując ich ostre tre-  
ningi — długie wielogodzinne  
raidy wokół Pragi, widzą w  
nich jednego z kandydatów do  
zwycięstwa w klasyfikacji dru-  
żynowej.

### Tylko 8 minut trwał mecz Polonia (Bytom) — Kolejarz (Poznań)

Piłkarze ligowy poznańskie-  
go Kolejarza będą musieli raz  
jeszcze zawitać do Bytomia w  
celu rozegrania meczu z Po-  
lonią. Po 8 minutach gry ze-  
rwał się huragan, niosąc śnieg  
i deszcz, a jednocześnie zro-  
biło się tak ciemno, że sędzia  
krakowski Mytnik musiał za-  
wody przerwać.

82-minutowa dogrywka od-  
będzie się w terminie, który  
wyznaczą GKRF.

Rezerwy Kolejarza ukoń-  
czyły mecz z Polonią wyni-  
kiem 1:1. Jakkolwiek poznań-  
czycy dotąd w mistrzostwach  
stracili 2 punkty, nadal pro-  
wadzą w tabeli rozgrywek 8  
pkt. przed Włóknarzem 7  
pkt. (x)

### III-ligowa Stal stoczy pojedynek z GWKS-Poznań

W dniu 27 bm. o godz. 16.30  
na boisku przy ul. Świerczew-  
skiego jedenastka III-ligowej  
poznańskiej Stali rozegra spo-  
tkanie towarzyskie w piłce no-  
żnej z pierwszą drużyną GWKS  
Poznań. (x)

### Z piłkarskich boisk Wielkopolski

Tak jak kaliska Stal zdołała  
swej imiennicze w Poznaniu  
„urwać” jeden punkt, również  
i drugi zespół III-ligowy Kali-  
sza — Start zdobył dalszy  
punkt dzięki wynikowi 1:1 w  
mecz z Stalą w Nowej Soli.  
Budowlani po niespodziewa-  
nym zwycięstwie nad Gwardią  
nabrali wiary w swe siły i wy-  
nikiem 1:0 rozprawili się z  
gnieźnieńską Spartą, znajdują-  
cą się w końcówce tabeli roz-  
grywek.

Kolejarz-Szczecin, najgroź-  
niejszy rywal przodownika ta-  
beli Stali-ZISPO — pokonał  
swojego lokalnego przeciwnika  
Gwardię 2:1. Wysokie zwycię-  
stwa odniosły poznańska Gwar-  
dia nad Kolejarzem z Golenio-  
wa 5:1 oraz kępiński Kolejarz  
— nad Gwardią Zieloną Góra  
5:3.

Zacięte walki toczyły się w  
pozostałych klasach. W me-  
czach o mistrzostwo klasy A  
padły następujące wyniki:  
Sparta (Mosina) — Sparta  
(Oborniki) 2:1, Gwardia (No-  
wy Tomyśl) — Kolejarz (Ra-  
wicz) — 1:1, AZS — Kolejarz  
(Ostrów) 1:1, Unia (Chodzież)  
— Kolejarz (Kościan) 2:4.

## 2 remisy i 5 zwycięstw piłkarzy Węgier w meczach z Austrią

Piłkarze węgierscy spotkali  
się na 7 frontach z Austriakami.  
Dwa z tych spotkań roze-  
grano na wiedeńskim stadionie  
Prater wobec 80 tys. widzów.  
Zakończyły się one remisami:  
Węgry A — Austria A 2:2 (2:2)  
i reprezentacje młodzieżowe  
Węgier i Austrii — 0:0. Spo-  
tkanie pierwszych reprezentacji  
obu krajów miało emocjonują-  
cy przebieg. W pierwszej po-  
łowie lepszym zespołem byli  
Austriacy. Ich niebezpiecznych  
ataków nie potrafili powstrzy-  
mać słabi obrońcy węgierscy.  
Niewiele lepiej spisywali się w  
tym okresie także napastnicy  
węgierscy — wszystkie akcje  
były zbyt powolne, w czym ce-  
lował w szczególności Kocsis.

Po przerwie zespół Węgier grał  
już znacznie lepiej, ale — mi-  
mo wielu dogodnych sytuacji  
podbramkowych — nie potrafił  
zapewnić sobie zwycięstwa.

Bramki padły w następują-  
cej kolejności: 7 min. Fenyvesi,  
12 min. — Probst, 28 min.  
Hidegkuti i w 10 sek. później  
Probst.

W pozostałych 5 spotkaniach  
padły następujące wyniki: Bu-  
dapeszt: Węgry B — Austria  
B 3:1, Linz: rezerwy Węgier  
— Górna Austria 4:1, Tabar-  
nya: repr. górników Węgier —  
repr. Bergenlandu 6:2 (2:1),  
Peos: Połudn. Węgry — repr.  
Styrii 3:2, Győr: Zach. Wę-  
gry — Dolna Austria 8:0.

W składzie drużyny francu-  
skiej, która będzie bron-  
niła barw swego kraju w VIII  
Wyścigu Pokoju, zamiast cho-  
rego Sauliere pojeździe Pierre  
dos Santos. Ostatnią próbą ko-  
larzy francuskich przed Wy-  
ścigiem P-B-W były zawo-  
dy rozegrane na trasie Paryż-  
Nantes (160 km). Reprezentan-  
ci Francji na WP zajęli w

### Na stołach tenisowych

Pojedynek w lidze wojewódz-  
kiej Kolejarz Leszno — Spar-  
ta Gniezno zakończył się zdecy-  
dowanym zwycięstwem leszczy-  
nian 7:3, którzy w ten sposób  
zapewnili sobie wicemistrzo-  
stwo w rundzie wiosennej ustę-  
pując tylko poznańskiej Spar-  
cie.

Poznańscy Włóknarze prze-  
grali dwa spotkania o mistrzo-  
stwo klasy A w identycznym  
stosunku 2:8 z Budowlanymi  
Poznań i Spartą Poznań. Fa-  
worytem rozgrywek jest kaliska  
Włóknarz.

Na czele klasy A kobiet znaj-  
duje się poznańska Stal, której  
najgroźniejszymi przeciwnika-  
mi są Kolejarz Leszno i AZS.  
W niedzielnym spotkaniu  
AZS — Budowlani Ostrzeszów  
(5:5) najlepszą była akade-  
miczka Fibak. Nie przegrała  
ona ani jednego spotkania oraz  
zwyciężyła w deblu wspólnie z  
Mańko. (wil)

### Teniści polscy pokonali Bułgarię

W Sofii zakończono w nie-  
dziele międzynarodowe spo-  
tkanie w tenisie Polska — Buł-  
garia, które przyniosło wysokie  
zwycięstwo reprezentantom  
Polski 12:1.

W trzecim, ostatnim dniu  
zawodów największą niespo-  
dziankę sprawił junior Zenneg,  
który pokonał trzecią rakięty  
Bułgarii — Romanskiego 6:4,  
7:5, 3:6, 6:2. Jedyną porażkę  
poniosła para Olejniszyn —  
Fogelman przegrywając z Dy-  
mitrowem i Biejazewą 4:6,  
4:6.

A oto pozostałe wyniki: Ra-  
dzio — Dymitrow 6:2, 7:5, 6:4;  
Piątek — Lingorow 6:2, 6:2,  
6:4; Licis — Czuparow 4:6,  
6:3, 7:5, 6:4; gra podwójna  
kobiet: Jedrzejowska, Fogel-  
man — Tasewa, Biejazewa  
6:2, 6:1; gra podwójna mę-  
czyzn: Radzio, Olejniszyn —  
Dymitrow, Michajłow 6:1, 6:3,  
6:2; gra mieszana: Jedrzejow-  
ska, Piątek — Tasewa, Roman-  
ski 6:0, 6:3.

### Rydz piąty w międzynarodowym turnieju szpadzistów

W niedzielę zakończony zo-  
stał międzynarodowy turniej  
szpadzistów rozegrany w ośro-  
dku szermierczym koło Brukseli.  
W zawodach startowało 62 za-  
wodników, w tym 3 Polaków:  
Rydz, A. Przeździecki i Strzy-  
żewski, z których w finale zna-  
lazł się Rydz. Polak walczył  
bardzo dobrze wygrywając 7  
z 11 walk finałowych i zajmu-  
jąc ostatecznie 5 miejsce.

Zwycięzcą turnieju został  
niespodziewanie Holender Hoo-  
dijok przed Francuzem Mülle-  
rem i Belgiem Maguetem.

## Nazimek zdobywa Puchar Ziem Zachodnich

Na torze wrocławskim sta-  
dionu olimpijskiego rozegra-  
no międzynarodowy indywidu-  
alny turniej żużlowy o Pu-  
char Ziem Zachodnich. W  
zawodach startowało 8 zawo-  
dników szwedzkich oraz 8 mo-  
tocyklistów polskich — repre-  
zentantów Sparty i Stali.

Doskonała, jak na początek  
sezonu, formę zaprezentowali  
Polacy, którzy nie tylko na-  
wiązali równorzędna walkę z  
rutynowanymi Szwedami, ale  
niejednokrotnie wyraźnie nad  
nimi górowali. Żużlowcy  
Sparty — Szwendrowski i Ku-  
pczyński, a szczególnie Nazim-  
ek ze Stali, zademonstrowali  
widowni bardzo skuteczną styl  
jazdy na ciężkim, mokrym to-  
rze.

Zawodnicy Szwecji byli  
znacznie słabsi od przebywa-  
jących w Polsce w ubiegłym  
roku reprezentantów sztok-  
holmskiej drużyny Monalker-  
na.

Najlepszym zawodnikiem  
turnieju był znakomicie jeź-  
dzący Nazimek ze Stali, któ-  
ry zdobył Puchar Ziem Zach-  
odnich.

Nazimek uzyskał 15 pkt. II  
miejsze zajął Szwendrowski  
13 pkt., III Kupczyński — 12  
pkt., IV Fredlund (Indianer-  
na), Andersson (Gettingarna)  
i Teodorowicz (Sparta) po 9  
pkt. Najlepszy czas dnia uzy-  
skał Andersson 1.25.5. W Im-  
prezie tej nie uczestniczyli  
żużlowcy województwa poznań-  
skiego.

### Rozeanu po raz szósty mistrzynią świata

Na mistrzostwach świata w  
tenisie stołowym wyłoniono  
pierwszych mistrzów w grach  
pojedynczych. W turnieju ko-  
biet tytuł mistrzowski zdobyła  
po raz szósty Rumunka Roze-  
anu. Pokonała ona w finale Au-  
striaczkę Werti 21:12, 21:5,  
21:8. W półfinale Rozeanu wy-  
grała z Watanbe (Japonia)  
3:0, a Werti z E. Koczian (Wę-  
gry) 3:2.

Wśród mężczyzn mistrzem  
został Japończyk Tanaka, któ-  
ry wygrał w finale z Jugosła-  
wianinem Dolinarem 21:12,  
21:19, 21:14.

## Pierwsza próba motocyklistów trawiastych przed Wyścigiem o Puchar Pokoju

Motocykliści poznańskiej  
Unii, udając się na otwarcie  
wyścigów na torze trawiastym  
w stolicy, przygotowani byli ra-  
czej na zajęcie dalszych miejsc,  
ponieważ nie dysponują jeszcze  
w tej chwili tak dobrymi ma-  
szynami, jak ich warszawscy  
koledzy.

A tymczasem na przystoso-  
wanych motorach spisali się  
oni niespodziewanie dobrze.

Najlepszą lokatę uzyskał w  
kategorii „setek”, w których  
startowało 19 maszyn — Alek-  
sander Szymkowiak. Zajął on  
pierwsze miejsce przebywając  
dystans 5 okrążeń (określenie  
2100 m) w czasie 8:05.9 min.  
przed Włodarczykiem (CWKS).  
W kat. 250 i 350 ccm dwa zwy-  
cięstwa na „Jawie” odniósł  
Jan Hennek z CWKS, który  
również wygrał bieg finałowy.

W kategorii B (maszyny z  
bocznymi wózkami) startowało  
12 kierowców. Zwyciężył Ka-  
miński (CWKS) na 1000 m  
„HRD” w czasie 7:05.6. Ha-  
melka (Unia Poznań) na 750  
ccm BMW wywalczył szóste  
miejsze.

Najciekawszą imprezą kra-  
jową na torze trawiastym bę-  
dzie jednak popularny Wy-  
ścig o Puchar Pokoju w dniu  
22 maja na torze wolskim w

Poznaniu, organizowany  
przez redakcję „Głosu Wie-  
kopolskiego” i Unię-Stomil.  
(p)

## 18 bramek w ośmiu meczach o wejście do ligi hokeja na trawie

Hokeiści na trawie toczą w  
obu grupach zacięte walki o  
wejście do ligi.

W grupie północnej: AZS  
— Szczecin pokonał we Wrze-  
śni Start 2:1. Start w Warsza-  
wie zwyciężył bydgoską Spartę  
2:1. Eksligowy Włóknarz  
zaledwie 1:0 pokonał LZS z  
Rogowa. Poznańscy akade-  
micy zremisowali z Kolejarzem  
w Srodzle 1:1.

W grupie południowej pro-  
wadzący w tabeli Piast — Głi-  
wice wygrał z AZS — Często-  
chowa 1:0, Sparta — Cieszyń  
również 1:0 pokonała soso-  
wiecką Stal; — akademicy z  
Krakowa zainkasowali dwa dal-  
sze punkty, bijąc Kolejarza z  
Bieleska 2:1. Mecz Unii —  
Pionki z Górnikami — Stemia-  
nowice zakończył się remisem  
0:0. (x)

## Piłka nożna

| I LIGA                                |     |
|---------------------------------------|-----|
| CWKS (Warszawa) — Ruch (Chorzów)      | 3:0 |
| Stal (Sosnowiec) — Gwardia (Warszawa) | 1:0 |
| Gwardia (Bydgoszcz) — Lechia (Gdańsk) | 1:0 |
| Włóknarz (Łódź) — Górnik (Radlin)     | 0:0 |
| Garbarnia (Kraków) — Gwardia (Kraków) | 0:1 |

| TABELA                 |           |
|------------------------|-----------|
| 1. Stal (Sosnowiec)    | 8:2 6:0   |
| 2. CWKS (Warszawa)     | 7:3 11:2  |
| 3. Ruch (Chorzów)      | 6:4 6:5   |
| 4. Lechia (Gdańsk)     | 5:5 3:2   |
| 5. Włóknarz (Łódź)     | 5:5 4:5   |
| 6. Gwardia (Bydgoszcz) | 5:5 2:4   |
| 7. Kolejarz (Poznań)   | 4:4 2:1   |
| 8. Polonia (Bytom)     | 4:4 4:9   |
| 9. Gwardia (Kraków)    | 4:6 3:5   |
| 10. Garbarnia (Kraków) | 4:6 3:6   |
| 11. Górnik (Radlin)    | 4:6 2:5   |
| 12. Gwardia (W-wa)     | 2:8 10:12 |

| II LIGA                                |     |
|----------------------------------------|-----|
| CWKS (Bydgoszcz) — AKS (Chorzów)       | 3:0 |
| Górnik (Zabrze) — Cracovia             | 2:0 |
| Stal (Gdańsk) — Tarnovia               | 5:0 |
| JWKS (Kraków) — Polonia (Leszno)       | 0:1 |
| Sparta (Warszawa) — Gwardia (Kielce)   | 2:0 |
| Górnik (Wałbrzych) — Budowlani (Opole) | 2:2 |

Mecz Naprzodu z Górnikami (Bytom) został przerwany wskutek złych warunków atmosferycznych.

| TABELA                |           |
|-----------------------|-----------|
| 1. Górnik (Wałbrzych) | 8:2 8:4   |
| 2. Budowlani (Opole)  | 8:2 9:6   |
| 3. Naprzód (Lipiny)   | 7:1 5:1   |
| 4. Sparta (W-wa)      | 7:3 6:4   |
| 5. Polonia (Leszno)   | 6:4 8:6   |
| 6. Górnik (Zabrze)    | 6:4 6:3   |
| 7. Gwardia (Kielce)   | 6:4 8:8   |
| 8. Stal (Gdańsk)      | 5:5 8:5   |
| 9. Cracovia           | 5:5 5:6   |
| 10. CWKS (Bydgoszcz)  | 4:6 7:5   |
| 11. Górnik (Bytom)    | 3:5 8:6   |
| 12. AKS (Chorzów)     | 2:8 4:11  |
| 13. CWKS (Kraków)     | 1:9 4:10  |
| 14. Tarnovia          | 0:10 3:17 |

REDAKCJA: — Poznań, ul.  
Grunwaldzka nr 19. II ptr.  
Telefony: Sekretariat redak-  
cji: 648-85, dział miejski:  
659-39, dział rejonowy: 657-05.  
dział listów i interwencji:  
657-18 redakcja nocna: 629-52.  
Wszystkie inne działy łączą  
centrala: 627-11 630-46, 649-27.  
650-37 656-16  
Redaktor naczelny: telefon  
nr 657-76.

DRUKARNIA: Zakłady Gra-  
ficzne im. M. Kasprzaka.  
Poznań. K-6-521



Pracownicy poszukiwani

Każdą ilość murarzy, cieśli i robotników z terenów Poznania i okolic z możliwością codziennego dojazdu zatrudni zaraz **Zjednoczenie nr 2 Budownictwa Miejskiego** Poznań, pl. Wolności 14. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Samodzielny Oddział Zatrudnienia Poznań, ul. Zamkowa 1-2. K1237

Każdą ilość murarzy do pracy na terenie m. Poznania przyjmie zaraz **Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 1 w Poznaniu**, ul. Paderewskiego 7. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, pokój 302. K1256

2 technologów lub towaroznawców na stanowisko inspektorów obrotu zatrudnimy zaraz. **Pszczołarski Zakład Handlowy, Poznań - Śródmieście**, Warszawa 6. Warunki pracy do omówienia. 6310g

Inżyniera - pomiarowca zatrudnia **Zakłady Przemysłu Metalowego im. J. Stalina w Poznaniu**. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, ul. Dzierżyńskiego 223/229, pokój 107. K1241

Pracownika na stanowisko kierownika technicznego (technik - chemik) poszukuje **Zielonogórska Wytwórnia Octu w Zielonej Górze**. Miejskanie zapewnione. Zgłoszenia prosimy kierować do **Poznańskiej Wytwórni Octu i Musztardów w Poznaniu**, ul. Mostowa 11. K1246

Rymarzy, kaletników, siodlarzy, przyjmą natychmiast **Poznańskie Zakłady Wyrobów Rymarskich w Poznaniu**, ul. Małe Garbary nr 7, dział kadr. K1249

2 inżynierów lub techników mechaników - konstruktorów, inżyniera - budowniczego (specjalność budownictwo przemysłowe), przyjmie zaraz **Centralne Biuro Projektowania Przemysłu Rolnego i Spożywczego przy Centralnym Zarządzie Przemysłu Ziemianniczego w Poznaniu**, ul. Libelta 26. Wynagrodzenie wg skali plac biuro projektowania. Zgłoszenia pisemne prosimy kierować do działu kadr CZPZ w Poznaniu. K1251

Kwalifikowanych stolarzy na meble fornirowane oraz frezera w drzewie przyjmujemy zaraz - **Robotnicza Spółdzielnia Pracy „Opakowania Drzewne” w Poznaniu**, ul. Łukaszewicza nr 11/13. K1257

Głównego księgowego zatrudni natychmiast **Fabryka Sprzętu Okrętowego w Barlinku**, pow. Mysłubórz, woj. szczecińskie. Zgłoszenia kierować do działu kadr. Miejskanie zagwarantowane. K1260

Inżyniera na stanowisko gł. mechanika od 1. 5. 55, przyjmie **Poznańskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane P. L. Poznań**, ul. Noskowskiego 4. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr. K1261

40 ślusarzy, 30 pracowników fizycznych mężczyzn przyjmą zaraz do prac remontowych **Zakłady Przemysłu Ziemianniczego „Luboń” w Luboniu k/Poznań**. Warunki do omówienia na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr ww. Zakładów. K1262

**Nieruchomości**

Parcele domki wille kamienne, kupno, sprzedaż załatwia solidnie „Union”, Poznań, Nowowiejskiego 9. 4794g

Kamienie, wille, parcele, domki, w różnych dzielnicach polecam - poszukuje **Nowak, Poznań**, Czerwonej Armii 26 tel. 87-95 4811g

Kupię domek jednorodzinny z chlewikiem, morga lub 1/2 ziemi, zelektryfikowane, w małym mieście. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6186g

Kupię domek jednorodzinny, przy tramwaju, przedmieście niewyłączne, posiadacz zamiany 3-pokojowe mieszkanie nie w wili, w Poznaniu, oraz parcelę na Sołacz. Poznań, tel. 96-07, wzgl. oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6187g

Wille przy tramwaju, z wolnym mieszkaniem, sprzedam. S. Trojan, Poznań - Dębica, Czechosłowska 91, m. 1. 6203g

Domek jednorodzinny, 2 1/2 ha ziemi, 100 drzew owocowych, spiesznie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6205g

Parcele 2382 m<sup>2</sup> przy ul. Gnieźnieńskiej 2, sprzedam. Janina Hoppel, Poznań, ul. Rataje 58. 6223g

Parcele budowlana, sprzedaż właścicieli Poznań, Szamarzewskiego 47, m. 3. 6225g

Parcele przy lesie, 20 km od Poznania (stacja kolejowa), sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6229g

Domek wolny z ogródkiem, przy dworcu w Kolinie, 60.000 zł, sprzedam. Poznań, Skońska 16, m. 7. 6239g

Domek jednorodzinny z ogrodem, przy tramwaju, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6297g

Kamienie, wille, parcele dla poszukiwanych reflektantów poszukuje: **Metelski, Poznań**, Czerwonej Armii 23. 6359g

Do 2 ha ziemi ogrodowej z mieszkaniem, w okolicy Poznania wezmę w dzierżawę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6325g

Hektar ziemi blisko Poznania, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6332g

Kamienie czteropiętrowe, oficyna, dwa sklepy, jeden rzemieślniczy idealna polowa, 65.000 zł, dom trzypokojowy, cztery morgi ziemi w powiecie szamotulskim 30.000 zł, parcele 1270 m<sup>2</sup> oploławiana, 65 starych drzew, altana (Winogrodzie) 50.000 zł, sprzedam. **Nowak, Poznań**, Wyspiańskiego 16. 6149g

**Kupno**

Hydrofor kompletny z pompą wiatrową, poj. 1000-2000 litr., kupię. M. Nitka, Poznań - Chartowo, ul. Reńska 10. 6331g

Antyczne meble wszelkiego rodzaju (nie debowe) kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6164g

Gilotyna do krojenia papieru, kupię. Poznań, tel. 28-66. 6167g

Plastyk zagraniczny gładki, z polyskiem, kupię. Krynica Poznań, Stalingradzka 51, m. 1. 6179g

Rury 1-calowe kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6251g

Taksometr kupię. Poznań, Młokiewicza 1 m. 1. 6227g

Radioszczep odbiorczy, nadawczy lampy kupię. Radioelektron, Poznań, Śniadeckich 1. 6255g

Samochód półciężarowy, kupię. Oferty z podaniem stanu, typu, marki i ceny do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6226g

Sprzedaz

Wózki dziecięce, autka drewniane koszykowe, spacerówki, cieszkie na łożyskach kulowych, nowoczesne drewniane giete, dla bliźniat oraz łatek poteca H. Świetlik Poznań Wrocławka 13. 5062g

Akordeon 32 bas., sprzedam. Poznań, Kopernika 1, m. 9. 6137g

Parę dobrych koni półciężkich z uprzężą 2 platformy 4-5-tonowe, sieczkarnię czteronożną, na prąd i ręczną, sprzedam. Poznań, Mateckiego 12a, m. 12. 6308g

Sprzedam domek fidejski, nowy, 4 pokoje z kuchnią, łazienką. Władomirski, Poznań, Lesjonowa 21, parter, prawo. 6333g

Drzewka owocowe pierwszorzędnej jakości, szparagi dwuletnie, poleca: Janowicz, Poznań, Pułaskiego 10. 6352g

Sypialnię kompletną, wózek ogrodowy, mały, ramę do przeniesienia, sprzedam. Poznań, Litewska 19, m. 1. 6177g

Sprzedam radio 2-głośnikowe, szafę 2-drzwiową z bluziarką, rower męski Poznań, Szamarzewskiego 46, m. 3. 6180g

Motocykl NSU, setkę, w bardzo dobrym stanie, oraz wielkie falke na węgiel, sprzedam. Hieronim Hierowski, Łagiewniki, p-ta i stacja kolejowa Półdziesiąta. 6181g

Maszynę do szycia, szafkowaną „Singer” nową, sprzedam. Poznań - Górczyn, Krauthofera 56, m. 8. 6183g

Sprzedam samochód „Opel Olympia” górnozaworowy, stan pierwszorzędny. Lejawa, Poznań, Jerzego 1. 6185g

Sprzedam duże łożko z klinami, szafę, bluziarkę, nocny stolik, komplet. Poznań, Siemiradzkiego 12, m. 10a, we ście tylnie. 6190g

Sprzedam pianino. Poznań, Młokiewicza 6, m. 1. 6192g

Maszynę do szycia, krawiecką „Singer”, sprzedam. Poznań, Gwardii Ludowej 6 m. 4. 6198g

Pianino czarne, sprzedam Poznań, Mostowa 4, m. 4 od godz. 16. 6202g

Motocykl „Triumph” 250 ccm, w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Matejki 47, m. 10. 6207g

Motor Fiat 32 KM, 4-cylindrowy, szybko obrotowy, sprzedam. Aleksy Kasprzowicz, Głuchowski, p-ta Orchowa, pow. Mogilno, stacja kolejowa Orchowa. 6209g

Samochód ciężarowy „Mercedes” na ropę, 3,5 tony, sprzedam lub zamienie na samochód osobowy, w dobrym stanie. Zgłoszenia: Pawełkiewicz, Wschowa, Mickiewicza 2, tel. 142. 6210g

Radio nowe z gwarancją „Super AT 660”, 5-zakresowe, na stalówkach oraz wózek koszykowy, sprzedam. Nowak, Poznań, Grunwaldzka 119, m. 3, przy Palacu. 6217g

Przyczepki samochodowe 4 i 7 ton, w dobrym stanie, sprzedam. Zgłoszenia: Poznań, Poznańska 68. 6219g

Maszynę do szycia, damską i krawiecką, sprzedam. Poznań, Szymańskiego 7, m. 22. 6220g

Silnik 1/4-1/2 PS, 220/380 V, od 1400 obr., kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6221g

Platformę 1 1/2 tony, na gumach, w dobrym stanie, oraz parę uprzęży roboczych, sprzedam. Poznań, ul. Rataje 58. 6222g

Sprzedam maszynę do wyrobu siatek drucianych. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 6238g

Rower damski, sprzedam. Poznań, tel. 659-49. 6243g

Pianino krzyżowe (metalowa płyta) stan dobry, okazuje się w Poznaniu. **Nowak, Poznań**, Czerwonej Armii 26. 6244g

Dom 2 ha ziemi w Gnieźnie, 50.000 zł, sprzedam. Gnieźno, Dalkoska 17, m. 9 7044p

Dom (willa) dwurodzinny z ogródkiem, wolnym mieszkaniem, w Gnieźnie, sprzedam lub zamienie na dom z dużym ogrodem, ziemią albo inną realność Gaca, Gnieźno, Artyleryjska 18. 7050p

Wille jednorodzinne, ewentualnie z rozpoczętą budową, spiesznie kupię. **Nowak, Poznań**, Czerwonej Armii 26. 6246g

**Kupno**

Hydrofor kompletny z pompą wiatrową, poj. 1000-2000 litr., kupię. M. Nitka, Poznań - Chartowo, ul. Reńska 10. 6331g

Antyczne meble wszelkiego rodzaju (nie debowe) kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6164g

Gilotyna do krojenia papieru, kupię. Poznań, tel. 28-66. 6167g

Plastyk zagraniczny gładki, z polyskiem, kupię. Krynica Poznań, Stalingradzka 51, m. 1. 6179g

**Spółdzielnia Pracy „FOTOS” w Poznaniu**  
uruchomiła  
**DZIAŁ ŚWIATŁOKOPII**

Zlecenia kierować pod adresem:  
Poznań, ul. Dąbrowskiego 25a, w podwórzu.  
I ptr., nr telefonu 86-31. K1253

OGŁOSZENIA DROBNE

Radio „Aga” oraz biały flasz sprzedam. Poznań, Libelta 26, m. 3, górny dzwonek. 6288g

14 kur leghorny, młode, sprzedam. Poznań, Katarzynki 8, przy Rynku Śródeckim. 6292g

Łóżko metalowe oraz 1 m<sup>2</sup> desek podłogowych, sprzedam. Poznań, Jodłowa 14, m. 1. 6296g

Platformę, przyczepę 4 tony, w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Ratajczaka 3, m. 3. 6302g

Sprzedam karoserię samochodową. Poznań, Łukaszczyka 14a. 6307g

Rower męski sprzedam. Poznań, Długosza 9, m. 6, 6312g

Sprzedam motor „Deutsch” 4 PS, na benzynę, w dobrym stanie. E. Ciełebak, Wilkowo Polskie 69, pow. Kościan. 6319g

Pompe ogrodniczą ssąco-tłoczącą, eternit - płyty dachowe, okno żelazne, wózek malarski, dwukołowy, sprzedam. Poznań - Wola, Wzlotowa 8. 6320g

Okazja dla świetlic! Wysokiej klasy radiola „Philips” 8-lampowe z adapterem, w oryginalnej, pięknej szafce orzechowej, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6321g

Sprzedam rzeźbę z rozbiórki, belki, nadające się na budowę. Poznań, Wroniecka 22. 6323g

Kliny nylonowe, białe, sprzedam. Poznań, Staszcza 17, m. 3a, podwórze. 6324g

Rower damski i męski, sprzedam. Poznań - Starołęka, św. Antoniego 54, m. 3. 6334g

2 opony, 550x17, szafę dwudrzwiową, sprzedam. Poznań, Czerwonej Armii 69 m. 14. 6337g

Bufet i witrynę używaną sprzedam. Poznań, pl. Bernardyński 1, m. 9. 6343g

Nowoczesna sypialnia (złota brzoza) w bardzo dobrym stanie oraz zegarek damski, sprzedam. Poznań, Hetmańska 40, m. 8. 6351g

Wózek - auto, koszykowy, jak nowy sprzedam. Poznań, Mostowa 15, m. 7. 6353g

Sprzedam 2 aparaty do piwa 2-kurkowe, oraz koldre puchowe, podwołną Poznań, Dąbrowskiego 39, m. 7. 6355g

Sprzedam zegar stojący (o-rzech kaukaski) radio „Radio netto” Poznań, Gwardii Ludowej 29, m. 8, od godz. 10.30 - 12 i 17-21. 6361g

Radio 6-lampowe, nowe, sprzedam. Poznań, tel. 94-12. 6365g

Siatkę parkanową sprzedam. Poznań - Rataje, Serafiak 2. 6366g

Powózki - półowczki na dobrym ogumieniu sprzedam. Górczewo 31, pow. Poznań. 6367g

Piec do centralnego ogrzewania oraz piec do łazienki, komplet, sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 6368g

Motocykl „Victoria” 150 ccm, sprzedam. Poznań, Matejki 22, m. 1. 6370g

Odstąpię barak 30 m<sup>2</sup> (2 pokoje), 10.000 zł, z możliwością zamieszkania, w Puszczy Kruków. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6377g

Sprzedam samochód półciężarowy „Framo”, silnik Onel P 4. Odra - Port, ul. Wesołowa 3. 6382g

Sprzedam wiertnice acetylenową, silnik elektryczny do wibratora, silnik 0,8 KW z przekładnią obrotową, transformator 220/24 V. Poznań, Kościuszki 72, m. 12. Zgłoszenia od godz. 10-16. 6383g

Wózek - auto sprzedam. Poznań, Śniadeckich 13, m. 9. 6444g

Motocykl DKW, 200 ccm, SB, na chodzie, stan bardzo dobry, sprzedam. Zielński, Zbyszew, Wigury 13. 7042p

Pianino, płyta metalowa, tańszo sprzedam. Bogusław Pietlin Poznań, ul. Jerzego 16, m. 3. 7043p

Nadeszły nowe, barwne  
**KRETONY**  
do specjalnych sklepów M. H. D.  
przy ul. Świrusia 10/11, Rokossowskiego 18,  
Szkolna 5, Stary Rynek 95, Dzierżyńskiego 94  
K1213

Samotny, pracujący, poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6182g

Pokój z kuchnią, łazienką, samodzielną, zamienie na dwupokojowe, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6193g

Zamienie pokój z kuchnią, samodzielną, 1 ptr., w okolicy placu Bernardyńskiego, na 1 1/2 - 2 pokoi. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6195g

Zamienie 2 pokoje z kuchnią, wspólnym korytarzem, na 1 pokój z kuchnią oraz osobny pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6200g

Pokój 16 m<sup>2</sup>, samodzielny, z korytarzem, balkonem, zamienie na większy pokój, ewentualnie z używanym kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6201g

Zamienie duży pokój z małą kuchnią (Wilda), na podobne, dzielnicą obojętną. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 6208g

Zamienie pokój z kuchnią przy naleznościach, samodzielne, na 2 pokoje z kuchnią, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6212g

Zamienie mieszkanie 5-pokojowe, komfort, w Rybniku, na mniejsze w Poznaniu. Janina Pietrzykowska, Rybnik, Kościuszki 11. 6230g

Dwaj studenci poszukują niekierującego pokoju. Muszyński, Poznań, Mazowiecka 62. 6231g

Pokój z kuchnią i ogródkiem, samodzielne, zamienie na podobne bez ogródka. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6232g

Samodzielny pokój z kuchnią, wygodami i lokalem, na cichej przemyśle, zamienie na 1 1/2 - 2 pokoi z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6233g

Samotny lekarz poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6242g

Samodzielne 3 pokoje z kuchnią, łazienką, zamienie na samodzielne 1 1/2 pokoi z kuchnią, łazienką. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6250g

Zamienie pokój z kuchnią na podobne. Poznań, Zagórze 5a, m. 9, Kasprzak. 6261g

Pracująca przyjeżdża na wspólny pokój. Poznań - Górczyn, Złota 14, m. 5. 6266g

Lokalu powyżej 50 m<sup>2</sup>, na cichej przemyśle, poszukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6269g

Ucznia szkolnego pryncie na pokój. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 6275g

Zamienie 3-pokojowe, samodzielne z wygodami, na podobne 2-pokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6276g

Dwa pokoje, kuchnia, łazienka, wspólne w śródmieściu, zamienie na podobne w wili. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6158g

2 1/2 pokoju z kuchnią, łazienką, samodzielną zamienie na 1 1/2 pokoi z kuchnią, ewentualnie łazienką, samodzielnie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6163g

Zamienie 3 pokoje z kuchnią w Rawiczu, na pokój z kuchnią ewentualnie duży pokój, w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6165g

Poszukuje mieszkania na przedmieściu, z dogodną komunikacją, najchętniej z ogródkiem. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6169g

Pokój 22 m<sup>2</sup>, słoneczny, z używanym kuchnią Wilda, zamienie na podobny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6176g

Zamienie pokój z kuchnią, w śródmieściu oraz pokój z używanym kuchnią na dwa pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6189g

Zamienie pokój 18 m<sup>2</sup> z kuchnią, 10 m<sup>2</sup>, samodzielną, korytarz wspólny z 1 osobą, w śródmieściu, na większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6194g

2-pokojowe mieszkanie, samodzielne, komfort, z ogródkiem, w domku fidejskim (Sołacz), zamienie na mieszkanie 2-3 pokoi w centrum, nie w wili i 1 pietra. Poznań, tel. 95-67, wczel oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6186g

Zamienie duży, frontowy pokój w śródmieściu na podobny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6306g

Pokój dla ucznia spiesznie poszukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6316g

Zamienie mieszkanie 2-pokojowe z dużą kuchnią, ogródkiem, kolejką, na podobny lub większe prywatne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6371g

Uczeń potrzebny zaraz. Poznań, Zupańskiego 1, stolarnia. 6262g

Ucznia tokarskiego ponad 16 lat, przyjmie. Falkiewicz, Poznań, Dąbrowskiego 46. 6315g

Gospośia samodzielną z gotowaniem, do małej rodziny, po urzędzie. Zgłoszenia: Poznań, tel. 37-57, od godz. 8-14. 6349g

Czeladnik krawiecki i rzemieślnik potrzebni, Poznań, Matejki 36, m. 1. 6393g

Gospodyni oraz pomoc do małego gospodarstwa na probostwie potrzebne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6397g

Fryzjerka potrzebna. Poznań, Czerwonej Armii 60. 6404g

Praczą poszukuje prania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 6436g





ŚRODA

Teofila

Słońce w.: 4,31  
Z.: 19,11  
Księżyc w.: 8,25  
Z.: 0,16

Okresami, zwłaszcza nocą rozpozogodzenia. Poza tym zachmurzenia zmienne. Chwila mi możliwe przelotne opady. Temperatura minimalna nieco poniżej 0 st. C., maksymalna około + 7 st. C. Wiatry umiarkowane i porywiste z kierunków zachodnich.

KORESPONDENCI  
z terenu pisa

Prezydent MRN w Rawiczu przeprowadził kontrolę, która stwierdziła, że niektóre gablotki przyzakładowe są zaniedbane. Zakładom polecono uporządkowanie gablotek i usunięcie usterek.

W nocy z 14 na 15 bm. w Rawiczu wybuchł pożar w domu przy Rynku nr 9, który strawił dach budynku. Dzięki sprawnej akcji ratowniczej OSP uchroniono dalsze budynki przed pożarem. W akcji brali również udział strażacy z cukrowni w Miejskiej Górze, z Sierakowa i Demna Polskiego. (St. K.)

W powiecie rawickim pracują 84 koła PCK dla dorosłych — zrzeszające prawie 3 tysiące członków, 33 koła szkolne, 71 posterunków i 6 drużyn sanitarnych. (K.)

Mieszkańcy przedmieść Leszna, zwłaszcza ulicy Wilkońskich, skarżą się na fatalny stan oświetlenia. Nadto ulica ta nie jest wybrukowana, toteż w czasie deszczu tonie w błocie. (R)

Załoga Szamotulskiej Fabryki Mebli wykonała plan produkcji na I kwartał br. w 104,2 proc. (H. S.)

## diaczego?

...Wydział Gospodarki Komunalnej Prezydium MRN w Lesznie nie przeprowadza remontu w mieszkaniu pracownika PKP — Rewersa przy ul. Chłobrego 25? (R)

...chleb w piekarni GS w Skokach, pow. Wągrowiec, jest od dłuższego czasu niemiaczy? (Kdw)



Kolba do góry. Głuche stęknienie, jakby drwała rąbającego las. Peka drzewo i stal. Straszliwy cios druzgoce helm. Pardonu nie ma! Tylnie linie rzucają się do ucieczki. Za nimi — w pogoni. Stefan na czele. Pedzi przed sobą trzech piechurów. Za chwilę będzie przy nich. Dyszy z wysiłku. W pierśsiach uktucia szpilek, bolesne. Ciałem coś szarpie. Przed nim pustka. Kolana uginają się, jeszcze dwa kroki, jeszcze jeden. Ostatkiem przytomności widzi krótkie ogniki cekaemu.

Bezludnie pada na mokrą ziemię.

7

Front powstańców powoli się uspokajał. Przeszły już wielkie batalie połowy stycznia i lutego, a układ zachodnich aliantów przyniósł zawieszenie broni. Toczyły się jeszcze tu i ówdzie boje małych oddziałów, a Grenzschutz mimo czasowego pokoju ostrzeliwał artylerią kilka miasteczek, lecz „mała wojna” w zasadzie się skończyła. W Grudzień nie przyniosło to wielkich nowości, było tu zawsze spokojnie. Tyle, że pan hrabia przebywał w Ostrowie, jako polski starosta, a ksiądz Doroszewski stale wyjeżdżał, będąc członkiem Rady Ludowej. W połowie lutego zjawił się także starszy ksiądz Alfred, który musiał jechać okólną drogą przez Śląsk, by u swojej brataniicy odpocząć po denerwujących wydarzeniach w Berlinie. Opowiadał niemal co dnia o straszliwych przeżyciach:

— Wyobraź sobie, moja droga Lizo, jak niestychanie łatwo rozpadło się wspaniałe cesarstwo. Zdumienie człowieka ogarniało, gdy widział skutki czerwonej epidemii, która szerzyła się w starej Europie. No, trzeba powiedzieć, że jedynym rozsądnym politykiem był stary Bismarck. Nie pozwolił na żadne „proletariackie” organizacje. Może to zbyt drakoński środek, lecz niewątpliwie skuteczny. Wielka szkoda, że jego następcy nie poszli tym śladem...

— Pozwól, stryju, że przypomnę — wtrąca Liza. — Car zakazywał socjalistom, a oni jednak rewolucję wywołali.

## BLIŻEJ MŁODZIEŻY

Poważny odsetek ponad 6-tysięcznej ludności Ostrzeszowa stanowi młodzież. Młodych chłopców spotkać można często popołudniami na rynkowym placu lub w zadymionej knajpie, pijących wódkę.

Uchylmy nieco kulis życia młodzieży w większym miejscowym zakładzie pracy — Powszechnej Spółdzielni Społecznej. Młodzi pracownicy spółdzielni oraz członkowie klubu sportowego „Sparta” mają sporo osiągnięć. Sport jest jednym z najbardziej istotnych elementów wychowawczych. Koło sportowe „Sparta” liczy 106 członków. Zespół siatkarek tego koła zdobył w ubiegłym roku mistrzostwo na wojewódzkiej spartakiadzie swego zrzeszenia. Owocem ubiegłorocznych rozgrywek jest 8 dyplomów honorowych.

Pilkarze walczyli ambitnie o awans do klasy B. Zorganizowano po raz pierwszy mistrzostwo szachowe koła, wystawę trzyletniego dorobku sportowego, wydano serię ciekawych gazetki ściennej, wreszcie staraniem przewodniczącego rady miejscowej — B. Dolaty zmontowano chór zakładowy.

Zainteresowanie młodzieży sportem jest duże. Brak natomiast działaczy sportowych i wychowawców. Dlatego też za wodniczy nie są otoczeni właściwą opieką ani ze strony koła sportowego PSS, ani też Rady Koła. Ostatnie zebranie sprawozdawcze — wyborcze potwierdziło to w całej pełni. Nie widzieliśmy na nim wszystkich kierowników zainteresowanych zakładów pracy, przewodniczących rad miejscowych i kół zakładowych ZMP.

A przecież chodziło o uzupełnienie Rady Koła działaczami sportowymi byłego ko-

ła „Ogniw”, o nakreślenie nowych kierunków pracy ideowo-wychowawczej.

Ostatnio zamario zupełnie życie świetlicowe w PSS i zrzeszeniu „Sparta”. Młodzież niechętnie udaje się do świetlicy, gdyż gołe ściany odstrasza nawet zagorzałych amatorów szachów czy ping-ponga. Nieraz zwracano się z tą sprawą do zarządu PSS jednak bez skutku.

Spółdzielnia abonuje 33 czasopisma, których część przeznaczona jest do placówek zbiorowego żywienia, część znów wędruje zamiast do świetlicy — na biurka dyrekcji i spółdzielni. W pokoju dyrektora rośnie z każdym tygodniem

sterta bogato ilustrowanych magazynów radzieckich. Reszta pism wala się po stołach biurkowych, przeważnie nieczytana.

Pisma powinny znaleźć się wśród tych, dla których są prętnierowane: młodzieży świetlicowej.

Stworzmy ostrzeszowskiej młodzieży właściwą atmosferę wypoczynku po pracy, otoczmy ją serdeczniejszą opieką a wtedy na pewno zniknie z ulic miasta coraz bardziej dający się wszystkim we znaki typ chuligana. Praca wychowawcza wśród młodzieży nie jest wyłączną sprawą organizacji ZMP. Wszyscy odpowiadamy za młodzież, wszyscy też jesteśmy jak najbardziej zainteresowani jej rozwojem.

M. Wasilewski  
korespondent

## I to jest potrzebne...!

Co piszą Czytelnicy  
na temat „Nowego Konkursu”

Codzienna poczta przynosi nam wiele listów z kuponami „Nowego Konkursu”. „Głosu” i „Argedu” pod hasłem: „I to jest potrzebne w gospodarstwie domowym”.

Czytelniczka Czesława Polczyńska z Murowanej Gośliny m. in. pisze:

„Zainteresowałam się bardzo „Nowym Konkursem”. „Głosu Wielkopolskiego”. Szczególnie w małym mieście kobieta odczuwa brak takich artykułów gospodarstwa domowego, które ułatwiłyby jej pracę. My, kobiety, chciałbyśmy, aby przy sporządzaniu posiłków praca nasza była jak

najłatwiejsza i zmechanizowana.”

Nasz przemysł nie produkuje jeszcze wielu praktycznych, a użytecznych w gospodarstwie domowym przyrządów. Uczestnicy konkursu zgłaszają na wystawę „Argedu” nie produkowane przez nasz przemysł artykuły gospodarstwa domowego, umożliwiają temu przemysłowi zdobycie modeli, które posłużą za wzór do masowej produkcji tychże artykułów.

Czytelniczka Helena Ziegler z Obornik, zgłaszając 17 przyrządów, proponuje również, aby produkowano między innymi takie artykuły, jak: wiadra higieniczne dla chorych i stółki — tacki dla chorych (do ustawiania na łóżku). Przydałyby się też — pisze nasza Czytelniczka — cienutkie krążki korkowe (można je produkować z odpadów), które zabezpieczyłyby płytę stołu i ceratę przed niszczeniem.

Są również tacy Czytelnicy, którzy przysyłają projekty i pomysły nowych przyrządów gospodarstwa domowego. M. in. Piotr Jaśkowiak ze Swarzędza nadesłał projekt deski do prasowania, która po złożeniu tworzy skrzynkę do chowania żelazka i innych części potrzebnych do prasowania.

„Pomysł zorganizowania wystawy nie produkowanych dotąd artykułów gospodarstwa domowego — pisze ob. Zenon Lica — uważam za bardzo słuszny i celowy. Wystawa ta pokaże naszymu przemysłowi, jak wiele „grzechów” popełnia on jeszcze wobec gospodyń domowych i ko biet pracujących. Wierzę, że organizatorom konkursu i wystawy uda się zainteresować nasz przemysł kluczowy, terenowy i spółdzielczy produkcją wielu poszukiwanych artykułów gospodarstwa domowego, tym bardziej — że większość tych artykułów można przecież produkować z materiałów odpadowych.”

A zatem zachęcamy naszych Czytelników do wzięcia udziału w „Nowym Konkursie”. Przypominamy, że, wypełniając kupon konkursowy, należy zgłaszać wyłącznie takie artykuły gospodarstwa domowego, których brak na rynku. Kupon konkursowy należy przysłać do redakcji „Głosu”. Poznań, ul. Grunwaldzka 19 z napisem na kopercie „Nowy Konkurs”. Termin do dnia 2 maja br. (mh)

Kupon  
konkursowy

„Głosu Wielkopolskiego”  
i „ARGED-u”

pod hasłem

„I to jest potrzebne...”

Imię i nazwisko

Dokładny adres:

Zgłaszam, że mogę dostarczyć następujące artykuły:  
(dokładne określenie artykułu z podaniem zastosowania oraz materiału, z jakiego jest wyprodukowany, prosimy załączyć na oddzielnej kartce).

Pracownicy GS w Błazkach  
przystąpili do długofalowego  
współzawodnictwa

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Błazkach, pow. Kalisz po dziesięcioletnim okresie działalności jest już dziś poważną placówką handlu uspołecznionego. Dla dalszego jej rozwoju pracownicy GS-u postanowili przystąpić do długofalowego współzawodnictwa i w tym celu podpisali odpowiednie umowy.

Pracownicy zaopatrzenia — zobowiązują się plan detalu wykonać w 101 proc., co da 20 000 zł ponadplanowych obrotów, obniżyć wartość zapasów towarowych na koniec roku o 5 proc., zwiększyć stę punktów o 3 i wykonać plan akumulacji w 101 proc., co da ponadplanowy dochód w wysokości 5000 zł.

Pracownicy działu skupu zobowiązują się wykonać roczny plan skupu w 102 procentach i terminowo prowadzić sprawozdawczość.

Pracownicy działu żywienia zbiorowego „Gospody Ludowej” zobowiązują się wykonać plan sprzedaży w 110 proc., co da 130 000 zł ponadplanowych obrotów, a plan akumulacji wykonać w 105 procentach.

Pracownicy piekarni zobowiązują się wykonać plan produkcji w 108 proc., co da 150 000 zł ponadplanowych obrotów, a plan akumulacji wykonać w 110 proc., zmniejszyć koszty własne o 1,5 proc. w stosunku do planu i zwiększyć wydajność o 2 proc. na jednego pracownika.

Pracownicy masarni postanowili wykonać plan produkcji w 102 proc., a plan akumulacji w 103 proc. Pracownicy rozlewni piwa i wytwórni wód gazowych zobowiązują się wykonać plan produkcji wód gazowych w terminie do 15 grudnia br. w 105 proc.

Walny zjazd ZSL  
w Wągrowcu

W Wągrowcu odbył się IV walny zjazd Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Zjazd poświęcony był sprawom podniesienia produkcji rolniczej i zwierzecej, szczególnie w gospodarstwach indywidualnych. Delegaci poruszali zagadnienia, do których należały warunki atmosferyczne, kampania wiosenna-słowna oraz nie docenianie w dostatecznym stopniu uprawy kukurydzy.

W obradach wzięli udział: członek Naczelnego Komitetu Wykonawczego ZSL, minister Leśnictwa — Dąb-Kocioł, prezes WK ZSL — Kaj, przedstawiciel Prezydium WRN — Edward Dembowski, jak również i przedstawiciele partii i organizacji społecznych. (Kdw)

## Na bakier z rozsądkiem

Centrala Rybna w Poznaniu dostarcza dla GS w Kórniku, pow. Śrem, dorosłe, czasem piklingi, śledziki w ocie, czy też moskaliki. Opakowania, a więc drewniane skrzyneczki lub naczynia po moskalikach, trzeba obowiązkowo zwracać w terminie, pod odpowiedzialnością kary pieniężnej wynoszącej 3-krotną wartość opakowania. Wszystkie byłyby w porządku, gdyby Centrala dawała takie terminy zwrotu, których można w praktyce dotrzymać.

Trzeba niestety stwierdzić, że Centrala Rybna, swoim, dość specyficznym systemem, dopomaga sobie do wykonania planu akumulacji. Oto jej system: od dnia wysyłki ryb z Poznania wyznacza 5-dniowy termin zwrotu dla opakowań po dorosłych i 10-dniowy termin dla opakowań po śledzikach. Czy zawsze da się odwieźć opakowania w terminie? Otóż nie. Decyduje o tym przecież to, kiedy ryby zostaną wykupione przez klientów, na co ani Zarząd GS ani sklepowi nie mają wpływu. Trzeba także zaplanować przesyłkę — musi to nastąpić tydzień naprzód — inaczej kolej jej nie przyjmie. A więc GS — po otrzymaniu towaru — natychmiast planuje wysyłkę zwrotów dla stacji kolejowej w Kórniku, a o terminie wysyłki nie decyduje już GS, lecz PKP.

W pierwszym wypadku ryby muszą być tak długo w opakowaniu aż się je wyprzeda, w drugim — regulatorem jest kolej. Ostatnio GS w Kórniku o-

centach i plan akumulacji w 101 proc.

Pracownicy księgowości zobowiązali się sporządzić bilansy na 5 dni przed terminem, prowadzić księgowość na bieżąco, przeprowadzając raz na kwartał w każdym punkcie remanent.

Marian Antczak  
korespondent

Korespondenci  
SPORTOWI  
donoszą

W meczu o mistrzostwo ligi wojewódzkiej w tenisie stołowym mężczyzn leszczyński Kolarz zwyciężył Spartę — Gniezno 7:3, dzięki czemu zapewnił sobie tytuł wicemistrza.

W Wapnie, pow. Wągrowiec na boisku Unii odbyły się pierwsze gromadzkie zawody lekkoatletyczne, w których lepsze rezultaty uzyskali: 100 m Wachowiak — 12,8. Wygrał on również na dystansie 1000 m z czasem — 3,27 min. Tomczak zwyciężył w pchnięciu kulą 11,32, w rzucie granatem 54,30 i w skoku w dal 5,00 m. (Kdw)

Pilkarze LZS Kostrzyn zwyciężyli zespół gnieźnieński Unii 3:0. Pięściarze pokonali w meczu o mistrzostwo LZS województwa poznańskiego drużynę z Tarnowa Podgórnego 20:0 w.o. W walkach towarzyskich zwyciężyli wynikiem 8:6. W tych dniach otwarto w Kostrzynie świetlicę PTT-K. (W)

OSP w Kole  
dla uczczenia  
święta 1 Maja

Na odpawie powiatowej ochotniczych straży pożarnych z powiatu kolskiego komendant i zastępcy komendantów OSP podjęli wiele zobowiązań dla uczczenia święta 1 Maja.

Zebrań zobowiązali się do dnia 30 bm. zakończyć wiosenną kontrolę stanu bezpieczeństwa przeciwpożarowego i przeprowadzić szeroką akcję uświadamiającą wśród społeczeństwa, doprowadzić w terminie do 10 lipca br. do stanu używalności wszystkie zbiorniki wodne oraz brać udział w pracy komisji sanitarno-pożarowej.

Jednocześnie komendanci i ich zastępcy wzywają do podejmowania podobnych zobowiązań wszystkie jednostki ochotniczych straży pożarnych w wojew. poznańskim. (V)

Teatry i kina  
w Poznaniu

Opera — godz. 19 „Baron cygański”, Polski — godz. 19 „Dom na Twardzej”, Nowy — g. 19 „Imieniny pana dyrektora”, Komedii Muzyczna — g. 19.30 „Sprytna wdówka”.

\*

Apollo — g. 11 i od g. 14 „Śpiąca niedziela”, Bałtyk — od godz. 14 „Ciemna rzeka”, Muza — od godz. 16 „Kordzik”, Rialto — od g. 14 „Upiór na sprzedaż”, Warta — od g. 16—19 „W pogoni za żółtą kosulką” (dokument.); Fotoplastikon — Niemcy w początkach XX w.

(Ciąg dalszy nastąpi)

(47)